# Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Rok V Nr 29 (1409) A B C — Poznań, poniedziałek 31 stycznia 1949 r. — Cena 5 zł


# ZWIĄZEK RADZIECKI piętnuje politykę agresji

...Fakty dotyczące powojennej polityki zagranicznej USA i Wielkiej Brytanii świadczą, że w chwili obecnej koła rządzące tych państw nie tylko nie prowadzą polityki ustanowienia trwałego pokoju powszechnego, lecz wręcz przeciwnie, przeszły do takiej polityki, której nie można nazwać inaczej, jak polityką agresji, polityką rozpętywania nowej wojny.

...Fakt istnienia państwa radzieckiego z jego wzrastającą potęgą i autorytetem międzynarodowym, jak również udzielane mu potężne poparcie przez siły demokratyczne w innych krajach — jest nieprzezwyciężoną przeszkodą dla wszelkich planów panowania nad światem tych lub innych państw.

(Z deklaracji Rządu ZSRR w sprawie „Paktu Północno-atlantyckiego" — patrz strona druga).

# Doniosłe uchwały RADY MINISTRÓW w sprawie podniesienia produkcji hodowlanej

WARSZAWA (PAP). W dniu 28 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Na wniosek ministra rolnictwa i reform rolnych Dąb-Kocioła Rada powzięła uchwałę w sprawie podniesienia produkcji hodowlanej.

W celu zwiększenia stanu pogłowia trzody chlewnej i bydła rogatego i podniesienia produkcji hodowlanej oraz w celu dokonania przełomu na odcinku zaopatrzenia ludności pracującej w mięso i tłuszcze, Rada Ministrów postanawia co następuje:

**1** **Zatwierdza się uchwałę Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 1948 r. w sprawie wzmożenia produkcji zwierzęcej (akcja „h"), dotyczącą:**

**A W ZAKRESIE ROZSZERZENIA BAZY PASZOWEJ:**

a) zagospodarowania użytków zielonych;

b) zorganizowania akcji budowy silosów i konserwowania pasz;

c) wyposażenia cukrowni w urządzenia do suszenia wytłoków, zwiększenia produkcji mączek mięsnych, mięsno-kostnych, rybnych i innych dla potrzeb hodowli, uruchomienia mechanicznych suszarni oraz zorganizowania dystrybucji pasz treściwych pomiędzy drobnych producentów rolnych za pośrednictwem gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska" i mleczarni spółdzielczych.

**B W ZAKRESIE RACJONALIZACJI I PODNIESIENIA JAKOŚCI PRODUKCJI:**

a) rozbudowy fachowego aparatu instruktorskiego na odcinku doradztwa żywieniowego i hodowli trzody chlewnej;

b) utworzenia poradni żywieniowych;

c) zorganizowania kontroli mleczności bydła;

d) rozbudowy sieci lecznic i przychodni weterynaryjnych;

e) rozbudowy sieci punktów i stacyj kopulacyjnych;

f) rozszerzenia zarodowej hodowli bydła i trzody chlewnej;

g) rozbudowy sieci mleczarń i zlewni spółdzielczych.

Na cele związane z podniesieniem hodowli trzody chlewnej i bydła rogatego, zarówno w gospodarstwach chłopskich, jak i majątkach państwowych, przeznacza się kwotę 4 747 000 000 zł w ramach planu inwestycyjnego oraz kwotę 1 472 000 000 zł z sum budżetowych.

**2** **W związku z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 1949 r., podjęta zostanie szeroka akcja kontraktowania trzody chlewnej przede wszystkim w gospodarstwach mało- i średniorolnych, na następujących zasadach:**

a) Akcja kontraktacji objąć winna w roku 1949 — 1 000 000 sztuk trzody chlewnej;

b) w akcji kontraktacyjnej obowiązywać będą bieżące ceny, płacone w poszczególnych rejonach przez Centralę Mięsną;

c) za terminowe dostawy, określone w kontraktach, wypłacane będą producentom premie w wysokości 1000 zł od sztuki;

d) stosowane będzie zaliczkowanie zakontraktowanych sztuk w tych gospodarstwach, które wydatnie rozszerzą produkcję.

**3** **Dla zwiększenia produkcji hodowlanej wprowadza się system dodatkowych ulg i obniżek w podatku gruntowym:**

a) zawiesza się przepisy, dotyczące zwiększonego opodatkowania gospodarstw rolnych, prowadzących działy specjalne: specjalnie rozwinięte mleczarstwo, hodowlę bydła i innych zwierząt użytkowych;

b) gospodarstwom rolnym prywatnym i spółdzielczym, dostarczającym w ramach normalnego obrotu handlowego według cen rynkowych oraz w ramach kontraktacji trzodę chlewną, przyznaje się ulgi w podatku gruntowym według norm określonych w podanej niżej tablicy. Przy ustalaniu ulg uwzględniony będzie żywiec, dostarczany od dnia 1 lutego 1949 roku.

| Gospodarstwa rolne według grup przychodowości (w q żyta) służących za podstawę wymiaru podatku gruntowego | | do 30 q | 30—40 | 40—50 | 50—60 | 60—80 | 80—100 | 100—130 | 130—150 | 150—180 | 180—250 | powyżej 250 q |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Wysokość ulgi w podatku gruntowym w procentach do wymiaru za rok pod. 1949 | | 50% | 40% | 25% | 22% | 21% | 16% | 13% | 11% | 10% | 8% | 7% |
| NORMA DOSTAWY TRZODY CHLEWNEJ w kg na gospodarstwo | REJON 1 Poznań — Lublin — Łódź | 100 | 140 | 160 | 180 | 220 | 280 | 340 | 400 | 480 | 560 | 700 |
| | REJON 2 Warszawa — Katowice — Bydgoszcz — Kielce | 100 | 120 | 140 | 170 | 200 | 240 | 300 | 360 | 430 | 520 | 650 |
| | REJON 3 Białystok — Kraków — Wrocław | 90 | 110 | 130 | 150 | 180 | 220 | 260 | 320 | 400 | 480 | 600 |
| | REJON 4 Olsztyn — Szczecin — Gdańsk — Rzeszów | 70 | 100 | 120 | 140 | 170 | 200 | 240 | 280 | 350 | 420 | 580 |

UWAGA 1. Właściwe władze administracyjne przy współudziale społecznych komitetów współdziałania do spraw podatku gruntowego mogą zmniejszyć lub podwyższyć dla poszczególnych powiatów normy wymienione w rubryce 2, 3, 4 i 5 — o 10 procent z tym, aby średnia norma dla terenu całego województwa nie uległa zmianie. Ten sam tryb postępowania może być zastosowany dla poszczególnych gmin i w ramach gmin dla poszczególnych gospodarstw rolnych.

UWAGA 2. Przy obliczaniu ulg w podatku gruntowym prosięta o wadze do 15 kg przyjmowane będą w podwójnej relacji, w stosunku do wagi żywca.

UWAGA 3. Posiadanie w gospodarstwie uznanego knura uprawnia do otrzymania ulgi, przypadającej za dostarczenie jednego tucznika wagi 100 kg.

**4** **Celem podniesienia wzrostu pogłowia bydła rogatego przyznawane będą premie w wysokości 500 zł w formie dodatkowej zniżki w podatku gruntowym. Z premii korzystać będą prywatne i spółdzielcze gospodarstwa rolne od każdej sztuki przychówka w wieku co najmniej 6 miesięcy, urodzonej w 1949 r., lub w IV kwartale 1948 roku.**

**5** **Zleca się Centrali Mięsnej wprowadzenie urzędowych cen, zapewniających wysoką opłacalność produkcji zwierzęcej.**

**6** **Dla stworzenia producentom rolnym dogodnych warunków zbytu żywca i uniezależnienia ich od elementów spekulacyjnych, poleca się Centrali Mięsnej rozszerzyć sieć skupu żywca w oparciu o gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska".**

**7** **Wykonanie niniejszej uchwały porucza się ministrom: rolnictwa i reform rolnych, przemysłu i handlu, skarbu i administracji publicznej.**

## Uchwała Komitetu Centralnego PZPR
### w sprawie działalności organizacji partyjnych w akcji podniesienia produkcji hodowlanej i usprawnienia skupu żywca

WARSZAWA (PAP). W związku z uchwałą Rady Ministrów w sprawie podniesienia produkcji hodowlanej — biuro organizacyjne KC PZPR powzięło szereg postanowień, które zobowiązują wszystkie ogniwa i organizacje partyjne do aktywnego udziału w tej akcji.

Z uwagi na doniosłe polityczne i gospodarcze znaczenie podjętej akcji — głosi uchwała — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza w porozumieniu z SL i PSL — weźmie aktywny udział w mobilizowaniu dla tej akcji Rad Narodowych, organizacyj społecznych, działających na wsi oraz całej ludności wiejskiej, jak również troszczyć się będzie o jak największą sprawność wszystkich ogniw aparatu państwowego w realizacji uchwały Rządu.

W szczególności Komitet Centralny PZPR postanowił rozwinąć wspólnie SL i PSL szeroką kampanię uświadamiającą ludność wiejską o zadaniach i środkach akcji hodowlanej i o korzyściach płynących z rozwoju hodowli, szczególnie dla chłopów małorolnych i średnorolnych.

Przy Wydziałach Rolnych KC PZPR, KW PZPR oraz w Komitetach Powiatowych (w powiatach o intensywnej produkcji hodowlanej) — powołuje się instruktorów hodowlanych, których zadaniem będzie czuwanie nad realizacją planu wzrostu pogłowia bydła i trzody chlewnej i wciąganie organizacyj partyjnych do tej akcji.

Komitet Centralny PZPR postanowił skierować specjalnie dla tego celu przeszkolonych członków partii do organizacyj państwowych i spółdzielczych, które organizują kontraktację i skup bydła.

Odpowiedzialność za realizację uchwały KC PZPR jak i całość akcji podjętej przez Rząd, ponoszą Komitety Wojewódzkie PZPR, które w myśl uchwały KC PZPR prowadzić będą całą akcję w ścisłej współpracy z organizacjami SL i PSL.

## Prezydia Wojew. Rad Narodowych obradują w Warszawie

WARSZAWA (PAP). 28 bm. rozpoczęła się w Warszawie pod przewodnictwem szefa kancelarii Rady Państwa, ministra K. Mijała, dwudniowa konferencja prezydiów Wojewódzkich Rad Narodowych, poświęcona budżetom samorządowym na rok 1949.

Na obrady przybyli członkowie Rady Państwa, marszałek Sejmu W. Kowalski, wicemarszałek W. Barcikowski, dr H. Kołodziejski, minister administracji publicznej W. Wolski i minister zdrowia dr T. Michejda, dyr. biura kontroli J. Grubecki, wiceprezes CUP dr St. Jędrychowski, wiceminister skarbu prof. dr L. Kurowski, wiceminister komunikacji inż. Z. Balicki, wiceminister oświaty J. Garncarczyk oraz dyrektorzy departamentów zainteresowanych ministerstw.

## Wynagrodzenia urlopowe według nowej tabeli płac

WARSZAWA (PAP). Wobec wejścia w życie z dniem 1 stycznia br. nowych zasad wynagradzania pracowników — w okresie od 1 stycznia do 31 marca br. nie powinna być stosowana dotychczasowa zasada obliczania wynagrodzenia urlopowego na podstawie przeciętnego zarobku z ostatnich trzech miesięcy.

W myśl okólnika ministerstwa pracy i opieki społecznej, wydanego w porozumieniu z KCZZ, wynagrodzenia urlopowe winny być obliczane w oparciu o nową tabelę płac. I tak pracownik rozpoczynający urlop w styczniu powinien otrzymać wynagrodzenie urlopowe w wysokości zarobku, jaki osiągnąłby, gdyby przepracował odpowiednią ilość dni roboczych w styczniu br.

## Japońskie peregrynacje min. Royalla

NOWY JORK (PAP). Minister armii USA Kenneth Royall udał się samolotem do Japonii, by jak głosi komunikat oficjalny, „znaleźć odpowiedź na zagadnienia, stojące przed tym krajem". Ministrowi Royallowi towarzyszą doradcy wojskowi i cywilni.

## Urzędowe ceny trzody chlewnej obowiązujące od 1 lutego 1949 r.
### przy zakupie od rolnika — producenta

Ceny w zł za 1 kg żywej wagi

| Ekstra słoninowe powyżej 160 kg | Słoninowe 160 kg | Słoninowe 135—160 kg | Słoninowe 125—135 kg | Mięsno-słoninowe 135—160 kg | Mięsno-słoninowe 107—134 kg | Mięsne 107—134 kg | Mięsno-słoninowe 84—106 kg | Mięsne 86—106 kg | Maciory późne kastraty wytuczone | Maciory i późne kastraty niewytuczone | Chudźce i braki | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 238 | 230 | 221 | 216 | 204 | 194 | 178 | 178 | 170 | 204 | 178 | 136 | Powiaty Poznań, Międzychód i cała Ziemia Lubuska |
| 233 | 225 | 217 | 212 | 200 | 190 | 175 | 175 | 167 | 200 | 175 | 133 | Pozostałe powiaty |
| 243 | 234 | 225 | 220 | 208 | 198 | 182 | 182 | 173 | 208 | 182 | 139 | Targowica m. Poznania |

# DEKLARACJA

# ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR

## w sprawie „Paktu Północno-atlantyckiego"

**MOSKWA (PAP). Ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR opublikowało deklarację w sprawie projektowanego „Paktu Północno-atlantyckiego".**

Departament stanu USA — czytamy w deklaracji — ogłosił obszerne oświadczenie pod szumnym tytułem: „Budujemy pokój — kolektywne bezpieczeństwo w północno-atlantyckim okręgu". W tym oficjalnym dokumencie przedstawione jest stanowisko USA w sprawie tzw. paktu północno-atlantyckiego. Rokowania na temat tego paktu prowadzi rząd USA wraz z Kanadą od lata 1948 roku z rządami Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, Holandii i Luxemburga.

Jeżeli w roku ubiegłym koła kierownicze W. Brytanii, Francji, Belgii, Holandii i Luxemburga, pod patronatem USA, stworzyły sojusz wojskowo-polityczny pod pretekstem samoobrony kolektywnej, to w roku bieżącym realizuje się anglo-amerykański plan utworzenia „unii północno-atlantyckiej" przy udziale wyżej wspomnianych europejskich krajów i Kanady pod bezpośrednim kierownictwem USA.

Prezydent Truman w swym przemówieniu z 20 stycznia oznajmił, że w ciągu krótkiego czasu przedstawiony zostanie Senatowi projekt paktu północno-atlantyckiego.

## I. Sojusz zachodni — narzędzie agresywnego anglo-amerykańskiego bloku w Europie

W marcu 1948 roku został w Brukseli podpisany układ o wzajemnej pomocy i kolektywnej obronie między Wielką Brytanią, Francją, Belgią, Holandią i Luxemburgiem. Układ ten przewiduje możliwość przyjęcia do Unii Zachodniej również niektórych innych krajów europejskich, które są gotowe dostosować swą politykę do celów grupy państw, uczestniczących w sojuszu zachodnim, na którego czele stoi Wielka Brytania. Wiadomo również, iż inicjatorzy sojuszu odmówili zaproszenia wszystkich krajów demokracji ludowej oraz Związku Radzieckiego, ujawniając w ten sposób, że Unia Zachodnia nie została utworzona dla zjednoczenia pokój miłujących krajów Europy, ani w interesie utrwalenia pokoju w Europie, lecz dla zupełnie innych celów, nie mających nic wspólnego ze sprawą pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

Nie było przypadkiem, że przedstawiciele tej grupy, począwszy od ministra Bevina, zmuszeni byli publicznie oświadczyć, że utworzenie Unii Zachodniej oznacza ważną zmianę w polityce tych krajów i rzeczywiście łatwo można było stwierdzić, że utworzenie sojuszu zachodniego oznacza, że rządy Wielkiej Brytanii, Francji i innych krajów uczestniczących w tym sojuszu, zdecydowanie zerwały z tą polityką, którą prowadziły państwa demokratyczne, jakie wchodziły w skład antyhitlerowskiej koalicji w okresie drugiej wojny światowej, z polityką, zmierzającą do rozbicia agresji hitlerowskiej i faszyzmu oraz do stworzenia warunków, które by uniemożliwiły odrodzenie sił agresywnych po wojnie.

### Niemcy — narzędziem Unii

Utworzenie Unii Zachodniej oznacza przede wszystkim zasadniczą zmianę polityki Wielkiej Brytanii i Francji odnośnie zagadnienia niemieckiego. Sojusz ten oznacza zerwanie rządów tych krajów z demokratyczną i antyagresywną polityką w sprawie Niemiec, przyjętą na konferencjach w Jałcie i w Poczdamie.

W okresie wojny państwa sojusznicze postawiły sobie za cel nie tylko pokonanie Niemiec hitlerowskich i faszyzmu, lecz również przeciwdziałanie możliwości odrodzenia agresji niemieckiej w przyszłości. Dążenia te znalazły swój wyraz w uchwałach konferencji krymskiej i poczdamskiej. Wyrazem tej polityki były również 20-letnie układy o przyjaźni i pomocy wzajemnej, zawarte między ZSRR a Anglią i Francją. Rzecz jasna, że polityka, która znalazła swój wyraz w tych i innych podobnych układach, odpowiada nie tylko interesom państw, które układy te podpisały, lecz również interesom wszystkich miłujących pokój narodów Europy.

Utworzenie Unii Zachodniej oznacza, że Wielka Brytania i Francja odrzucają przedstawione wyżej zasady antyagresywnej polityki, opartej na uchwałach krymskich i poczdamskich. Państwa te przeszły do nowej, niebezpiecznej polityki, mającej na celu zdobycie panowania nad innymi narodami Europy i wykorzystują dla swej polityki wczorajszego agresora, tj. Niemcy zachodnie. Polityka ta jest popierana przez koła kierownicze USA.

### Sojusz przeciw sojusznikom

W przeciwieństwie do wszystkich układów o wzajemnej pomocy, zawartych przez ZSRR z innymi krajami europejskimi — a w tej liczbie z Anglią i Francją, układów mających na celu zapobieżenie nowej agresji ze strony Niemiec, utrwalenie pokoju w Europie, — sojusz wojskowy 5 krajów zachodn. Europy ma na oku nie tyle zapobieżenie agresji niemieckiej, ile wykorzystanie sojuszu przeciwko państwom, które były ich sojusznikami w okresie drugiej wojny światowej. W wystąpieniach wielu działaczy politycznych krajów zachodnich oraz w prasie anglo-amerykańskiej i francuskiej znaleźć można liczne agresywne oświadczenia o tym, że sojusz zachodni jest skierowany przeciw ZSRR i krajom demokracji ludowej, choć pokojowa polityka tych krajów jest faktem niewątpliwym i powszechnie znanym.

W tym stanie rzeczy nie ulega już obecnie wątpliwości, że Unia Zachodnia nie ma nic wspólnego ze sprawą samoobrony krajów Europy zachodniej.

Z drugiej strony jest obecnie rzeczą jasną, że uczestnicy Unii Zachodniej pod pretekstem zapobieżenia sytuacji, godzącej w ich „stabilizację gospodarczą" zamierzają stosować środki wojskowe i wszelkie inne represje przeciwko klasie robotniczej i wzrastającym siłom demokratycznym wewnątrz tych krajów oraz przeciwko rozwijającemu się ruchowi wyzwoleńczemu w koloniach. Nie jest przypadkiem, że pakt brukselski jest sojuszem państw kolonialnych, które dla zachowania swych przywilejów w koloniach dążą do wykorzystania Unii Zachodniej dla stłumienia ruchu narodowo-wyzwoleńczego w koloniach. Fakty te podkreślają antydemokratyczny i reakcyjno-agresywny charakter Unii Zachodniej.

Unia Zachodnia stanowi wojskowo-polityczne uzupełnienie gospodarczej organizacji, którą powołano do życia dla realizacji planu Marshalla w Europie. Obie te organizacje krajów europejskich kierowane są przez koła rządzące bloku anglo-amerykańskiego, który nie jest wcale zainteresowany w tym, aby kraje europejskie osiągały swe istotne narodowo-państwowe, czy nawet gospodarcze cele. Blok anglo-amerykański dąży bowiem do wzmocnienia i rozszerzenia swych własnych wojskowo-strategicznych i gospodarczych pozycyj.

Podobnie jak plan Marshalla nie jest obliczony na odbudowę gospodarczą krajów europejskich, lecz jest środkiem zmierzającym do dostosowania polityki i gospodarki krajów marshallowskich do wąskich planów ekonomicznych i wojskowo-strategicznych anglo-amerykańskich — tak utworzenie nowej grupy państw Europy zachodniej, nie ma na celu pomocy wzajemnej i obrony kolektywnej, lecz zmierza do wzmocnienia i dalszego rozszerzania decydujących wpływów anglo-amerykańskich w Europie. Okoliczność, że tego rodzaju plany bloku anglo-amerykańskiego są nie do pogodzenia z interesami pokoju i z realizacją zasad demokracji w Europie — jest dla każdego zrozumiałą.

Gdy w marcu ubiegłego roku powstała Unia Zachodnia, koła kierownicze USA natychmiast złożyły oświadczenie, że Unia ta będzie się cieszyła ich pełnym poparciem. Koła te bowiem zdawały sobie sprawę z tego, że grupa krajów, wchodzących w skład Unii Zachodniej, nie wymknie się im z rąk i będzie się znajdowała w absolutnej zależności od nich. Na wszelki wypadek wprowadzono do Unii Zachodniej specjalnych obserwatorów amerykańskich.

**Obecnie jest rzeczą jasną, że im bardziej kraje Unii Zachodniej będą występować przeciwko krajom demokracji ludowej i ZSRR, tym bardziej wzrastać będzie gospodarcza i polityczna zależność krajów Europy zachodniej od USA, którym wcale nie chodzi o niezawisłość polityczną ani o odrodzenie gospodarcze Europy.**

### Taktyka agresji

Następstwem tego stanu rzeczy będzie nieuchronne i już ujawniające się na każdym kroku zaostrzenie przeciwieństw zarówno między USA i krajami bloku zachodniego, jak i w łonie samego ugrupowania zachodnio-europejskiego. Ugrupowanie to mające właściwie znaczenie pomocnicze jeśli wziąć pod uwagę szersze ugrupowania europejskie z krajów zmarshallizowanych, nie zostało stworzone na trwałej podstawie odrodzenia gospodarczego. Nie tylko nie udziela ono krajom uczestniczącym jakiejkolwiek istotnej pomocy praktycznej, lecz — jak wiadomo nie przeszkodziło nawet powstaniu wciąż wzrastających trudności gospodarczych w całym szeregu państw Europy zachodniej, nie przeszkodziło olbrzymiemu wzrostowi bezrobocia w niektórych z tych państw i nie stworzyło najmniejszych perspektyw ich dalszego rozwoju ekonomicznego.

Przejawem agresywnych celów tego ugrupowania są wciąż nowe żądania zwiększenia stanu liczebnego armii i budżetów wojskowych, co jeszcze bardziej osłabia możliwość dalszego trwałego rozwoju gospodarczego. Powyższy stan rzeczy wywołuje jednocześnie coraz większe i poważniejsze trudności polityczne w tych państwach.

**DZIEJE SIĘ TO W CHWILI, GDY ZWIĄZEK RADZIECKI I KRAJE DEMOKRACJI LUDOWEJ, KTÓRE CZYNIĄ DOPIERO PIERWSZE KROKI W SWYM ROZWOJU SOCJALISTYCZNYM, KROCZĄ DROGĄ KONSEKWENTNEJ I SZYBKIEJ ODBUDOWY I ROZKWITU GOSPODARCZEGO, DROGĄ UGRUNTOWYWANIA DEMOKRATYCZNYCH PODSTAW I POLITYCZNEGO ZJEDNOCZENIA NARODÓW, KTÓRE ZRZUCIŁY JARZMO REAKCYJNYCH REŻIMÓW.**

Poczyniono już niemało kroków w kierunku organizacyjnego sformowania Unii Zachodniej. Jeszcze wiosną roku ubiegłego powołano do życia nie tylko radę konsultatywną, lecz i stały organ tej Unii w Londynie, złożony z przedstawicieli pięciu państw. Stworzono również komplet wojskowy, a nawet sztab obrony Unii Zachodniej złożony z szefów sztabów pięciu państw, z feldmarszałkiem Montgomery na czele, mimo, że twórcy Unii Zachodniej nie mogą dowieść, by ich państwom groziło jakiekolwiek niebezpieczeństwo agresji.

Pospiech z jakim poczyniono wszystkie te kroki organizacyjne w warunkach pokoju nie świadczy bynajmniej o tym, że uczestnicy nowego ugrupowania dążą do zapewnienia trwałego pokoju w Europie. Świadczy on raczej o tym, iż w ten sposób pragnie się wywrzeć nacisk polityczny na pewne kraje europejskie, włączając w to również Niemcy zachodnie, aby przy pomocy głośnej reklamy podjętej wokół wszystkich poczynań, skłonić szybciej te kraje do udziału w ugrupowaniu zachodnim i jednocześnie wzmóc obawę, niepewność i histerię wojenną w społeczeństwach państw europejskich. Jest to w chwili obecnej jedno z głównych zadań taktycznych agresywnej polityki bloku anglo-amerykańskiego w Europie.

**Jednocześnie z powołaniem do życia tego nowego ugrupowania w Europie, koła rządzące USA i Wielkiej Brytanii prowadziły w ostatnich miesiącach przygotowania do utworzenia paktu północno-atlantyckiego, który poza wymienionymi pięcioma państwami zachodnio-europejskimi objąć ma również Kanadę i Stany Zjednoczone. Cele paktu północno-atlantyckiego są znacznie szersze, aniżeli cele ugrupowania zachodnio-europejskiego. Nie trudno przy tym dostrzec, że cele te w sposób jak najściślejszy związane są z planami narzucenia światu panowania anglo-amerykańskiego pod egidą USA.**

## II. „Pakt Północno-atlantycki" i anglo-amerykańskie plany hegemonii światowej

W wspomnianym wyżej dokumencie, departament stanu uważa, że utworzenie Unii Zachodniej w Europie oraz wejście w życie paktu międzyamerykańskiego jest ważnym warunkiem przygotowującym grunt dla prowadzenia polityki USA w skali światowej. Głównym ogniwem tej polityki ma być pakt północno-atlantycki, którego podstawą winny stać się utworzone już ugrupowania w Europie i Ameryce, przy czym realizacją tych planów zajęły się od samego początku koła kierownicze USA.

Departament stanu pragnąc zamaskować istotny charakter i cele paktu północno-atlantyckiego, uciekł się do niedorzecznych bredni o „obstrukcyjnej polityce" Związku Radzieckiego w organizacji Narodów Zjednoczonych i od świadomie mglistych oświadczeń o konieczności „przeciwstawienia potężnej siły agresorowi", co jest rzekomo obowiązkiem specjalnej grupy krajów z USA na czele, które nie mogą się doczekać chwili, gdy organizacja Narodów Zjednoczonych będzie dostatecznie silną.

### Polityka bloków

Oprócz Stanów Zjednoczonych, Kanady i pięciu państw zachodnich, w tej liczbie również takiego państwa północno-atlantyckiego jak Luxemburg, „projekt paktu północno-atlantyckiego przewiduje możliwość udziału w nim również pewnych innych państw. W związku z tym mówi się obecnie o udziale w tym układzie takich krajów jak Szwecja, Norwegia i Dania, przy czym nareśla się specyficzną aktywność rządu norweskiego. Trudności jakie wyłoniły się w związku z tą sprawą zamierza się obejść przy pomocy stworzenia odrębnego paktu skandynawskiego, co nie powinno w myśl tych planów przeszkodzić włączeniu krajów skandynawskich w orbitę państw, pozostających pod faktycznym kierownictwem ugrupowania „północno-atlantyckiego".

Twierdzi się również, iż rozpatrywana jest możliwość udziału w pakcie północno-atlantyckim Hiszpanii frankistowskiej, Portugalii, Włoch, a nawet Turcji. Jednocześnie rozpatruje się plan powołania do życia bloku śródziemnomorskiego lub bloku państw wschodniej części morza Śródziemnego, jako jednego z pomocniczych narzędzi ugrupowania „północno-atlantyckiego".

**Plany tworzenia wciąż nowych, odrębnych ugrupowań państw pod egidą USA i Wielkiej Brytanii, podkreślają jedynie, że cele głównego ugrupowania imperialistycznego, kleconego obecnie na zasadzie paktu północno-atlantyckiego nie mają bynajmniej charakteru regionalnego, lecz są wyrazem pretensji określonych państw do panowania nad całą kulą ziemską.**

Świadczy o tym również projekt utworzenia ugrupowania krajów Azji południowo-wschodniej, do czego przystąpiono niedawno na konferencji w Delhi zwołanej pod pretekstem rozpatrzenia kwestii indonezyjskiej. Jasne jest jednak, że słuszność niektórych przywódców w rządach tych krajów nie wystarcza, aby narody Azji zgodziły się pójść tą śliską ścieżką, na którą tak uporczywie usiłują je skierować państwa, które zagmatwały się w sprawach kolonialnych, oraz ich bogaci opiekunowie.

Pod jednym tylko względem sytuację należy uważać za zupełnie jasną. Podobnie, jak w czasie tworzenia Unii Zachodniej, inspiratorzy paktu północno-atlantyckiego od samego początku wykluczali możliwość udziału w tym pakcie wszystkich krajów demokracji ludowej i Związku Radzieckiego, dając do zrozumienia, iż państwa te nie tylko nie mogą stać się uczestnikami układu, lecz że pakt północno-atlantycki właśnie wymierzony jest przeciwko ZSRR i krajom ludowej demokracji.

**Jak widać z tego wszystkiego, cele paktu północno-atlantyckiego polegają na tym, aby koła rządzące USA i Wielkiej Brytanii ujęły w swe ręce cugle w stosunku do jak największej ilości państw, pozbawiając je możliwości prowadzenia samodzielnej narodowej polityki wewnętrznej i zagranicznej i wykorzystując je dla urzeczywistnienia swych agresywnych planów zmierzających do ustanowienia anglo-amerykańskiego panowania nad światem.**

### Siewcy strachu

Fakt utworzenia tych ugrupowań i podpisania paktu nie likwiduje jeszcze licznych tarć i przeciwieństw, jakie istnieją między krajami, które pakty te podpisały. Nawet w łonie bloku anglo-amerykańskiego pojawienie się tych paktów nie zmniejsza bynajmniej przeciwieństw między głównymi partnerami, gdyż agresywne dążenia obu krajów ścierają się wzajemnie na każdym kroku. Tym bardziej należy stwierdzić, że nie można przy pomocy zwykłego podpisywania różnych paktów zlikwidować przeciwieństw między dużymi i małymi krajami wchodzącymi w skład tych ugrupowań gdyż jeden partner, lub jedna grupa państw pragnie przy wszelkiej okazji ciągnąć korzyści kosztem innego partnera lub innej grupy państw, wykorzystując w tym celu wszelkie możliwe środki nacisku i ekonomicznego oddziaływania.

**Sam fakt istnienia państwa radzieckiego z jego wzrastającą potęgą i autorytetem międzynarodowym, jak również udzielane mu potężne poparcie przez siły demokratyczne w innych krajach, jest nieprzezwyciężoną przeszkodą dla wszelkich planów panowania nad światem tych lub innych państw.**

Znalazło to już swe historyczne potwierdzenie w likwidacji państw faszystowskich, których fantastyczne plany hegemonii światowej mało czym różni się od obecnych planów anglo-amerykańskich.

Po tym wszystkim co powiedziano wyżej staje się zrozumiałe, dlaczego kraje bloku anglo-amerykańskiego, a zwłaszcza Stany Zjednoczone poświęcają tyle uwagi zwiększeniu do niespotykanych dawniej rozmiarów swych armii, swych budżetów wojskowych, dalszej rozbudowie sieci baz lotniczych i morskich we wszystkich częściach świata oraz wszelkim innym planom wojennym aż do barbarzyńskich zamierzeń wykorzystania w tych celach bomb atomowych. Pragnąc usprawiedliwić tę niepohamowaną politykę agresywną, koła rządzące USA i Wielkiej Brytanii wszelkimi sposobami sieją strach i niepewność w społeczeństwach Europy i Ameryki sztucznie przedstawiając niebywały wzrost sił demokratycznych i ruchu narodowo-wyzwoleńczego po wojnie jako „niebezpieczną jakąś agresję".

### Szał zbrojeniowy

Niezwłocznie po zakończeniu drugiej wojny światowej, koła rządzące USA przystąpiły do stworzenia baz lotniczych i morskich na Oceanie Atlantyckim, na Oceanie Spokojnym oraz na wielu odległych morzach m. in. w takich okręgach, które oddalone są od granic USA o kilka tysięcy kilometrów. Od tego czasu ilość amerykańskich baz wojennych nie tylko nie uległa redukcji, lecz nawet znacznie wzrosła tak na półkuli wschodniej jak i zachodniej, tak w krajach Europy, jak i w krajach Ameryki Azji i Afryki. Całe państwa, zwłaszcza położone w pobliżu granic ZSRR przystosowane zostały do tego, by zapewnić najdogodniejsze tereny wypadowe dla anglo-amerykańskich sił lotniczych i dla innych możliwości napaści na ZSRR. Stany Zjednoczone dostarczają tym państwom bez przerwy na kredyt wciąż nowych zapasów różnego uzbrojenia.

Żaden rozumny człowiek nie może utrzymywać, iż czyni się to w celu obrony USA. Wiadomo bowiem, że po drugiej wojnie światowej, która zakończyła się rozgromieniem państw agresywnych, Stanom Zjednoczonym nie zagraża żadne niebezpieczeństwo agresji.

Czyż można uważać za przypadek, że Stany Zjednoczone i Wielka Brytania, po zakończeniu drugiej wojny światowej zachowały wspólny sztab wojskowy w Waszyngtonie, który cichaczem kontynuuje swą pracę, przygotowując nowe plany agresji. Gdyby plany takie nie istniały, nie byłoby wszak powodu do utrzymywania tego sztabu, nie było by potrzeby posyłania wojsk amerykańskich i brytyjskich na terytoria wciąż nowych państw.

Wojska amerykańskie przebywają obecnie w Europie i w Azji nie tylko na terytoriach b. krajów nieprzyjacielskich. Przebywają one nadal na terytorium całego szeregu państw, należących do Narodów Zjednoczonych. W ciągu ostatnich kilku lat, koła rządzące USA uzurpowały sobie prawo posyłania swych wojsk na terytoria innych państw, jak np. Grecji i Chin pod pretekstem, iż jest to rzekomo konieczne dla bezpieczeństwa USA.

**Jest rzeczą najzupełniej oczywistą, iż tego rodzaju polityka zagraniczna nie ma nic wspólnego ze słusznymi interesami obrony USA, że polityka ta jest przeniknięta na wskroś duchem przemocy, duchem agresji.**

Jest faktem dowiedzionym, że pewne koła USA usiłują wykorzystać w charakterze narzędzia realizacji swych agresywnych planów — Niemcy zachodnie i Japonię i uczynić je współuczestnikami przygotowywanej agresji.

Doszło do tego, że w dziedzinie handlu ze Związkiem Radzieckim, Stany Zjednoczone prowadzą niedopuszczalną politykę faktycznego bojkotu.

*(Ciąg dalszy na stronie następnej)*

# Ludzie, którzy kują broń
## do walki o zdrowie człowieka

Walka o zdrowie i życie ludzkie trwa. Kadry lekarzy prowadzą ją w sanatoriach, zakładach chirurgicznych, w szpitalach i w małych prowincjonalnych ośrodkach zdrowia...

Powodzenie w tej walce zależy w wielkiej mierze od należytego uposażenia w narzędzia lekarskie, instrumenty chirurgiczne...

Tej „broni" lekarskiej nie było nigdy za dużo. Przed wojną nie wyrabiano jej w kraju, a sprowadzanie z zagranicy było kosztownym obciążeniem skarbu Państwa. Dzisiaj robotnik polski i rzemieślnik wykonują sami narzędzia lekarskie. Nie ustępują one w niczym sprowadzanym kiedyś z zagranicy.

Największa w Polsce Fabryka Narzędzi Chirurgicznych przy Zjednoczeniu Przemysłu Precyzyjno-Optycznego w Nowym Tomyślu, tętni pracą...

### Ludzie, ludzie...

Kiedy zmęczeni jazdą pociągiem a potem także drogą jaka prowadzi z Dworca Nowotomyskiego do miasta, stajemy wreszcie u bram pięknie położonej fabryki, spotykamy pierwszych jej ludzi.

Przez dziedziniec przemykają w pośpiechu sylwetki, ubranych w szare kombinezony, rzemieślników. W miarę zbliżania się do hal warsztatowych, wzrasta jednostajny pomruk fabryki.

Ciekawość każe zaglądnąć do warsztatów. Przez otwarte drzwi widać stojące rzędem stoły ślusarskie. W świetle wiszących, nad każdym imadłem lamp elektrycznych, uwijają się skrzętnie ślusarze. Jazgot pilników, zgrzyt pił tnących twardą stal zlewają się w „koncert" głuszący idące ku nam z ust ludzi pozdrowienia.

Muzyka stali zlewa się z głuchym warkotem tokarek jaki dobiega z hali sąsiedniej. Otwieramy następne drzwi. Tokarnia. Tutaj rytm pracy jeszcze potężniejszy. Pochyleni nad sztukami rozgrzanej tarciem i wirowym pędem stali, „rzeźbią" tokarze surowe bryły, wyciągając z nich potrzebne kształty. Przechodzimy niezauważeni. Nie należy przeszkadzać w pracy.

Zresztą niesforny jakiś a potężny akompaniament sekunduje zza ścian panującej tu muzyce.

Co tam się dzieje? — Kowale — kuźnia. Jęczą głucho potężne kowadła pod walącymi w nie młotami. Rozżarzone do białości żelazo skręca się w ujętych silnymi dłońmi cęgach, jak płaz plując snopy iskier na strony.

Potem jeszcze narzędziownia. Dalej szlifiernia. A wszędzie tacy sami ludzie. Uśmiechnięci. Pogodni, pełni entuzjazmu do pracy.

— Aż wstyd stać i biernie przyglądać się jak „odchodzi" robota...

### Nie zawsze tak było...

W korytarzu spotykamy jednego z robotników. — A co podoba się panom? — pada znienacka pytanie. „Tylko pewnie za wielki hałas?" I nie czekając odpowiedzi ciągnie dalej:

— Ale też praca „fajna" jest. W szerokim uśmiechu ukazują się zdrowe białe jego zęby.

— O tak, teraz to przyjemnie przychodzić do roboty... Wiele się tu zmieniło. Ale to już wam powie lepiej przew. Rady Zakładowej. Zaraz tu przyjdzie.

Zniknął za najbliższymi drzwiami i po chwili wrócił z wysokim, miłym człowiekiem. To przew. Rady Zakł. p. Jan Janus, pracuje już od samego początku w fabryce, tj. od 1945 r.

Zagadnięty o zmiany jakie zaszły w fabryce wyjaśnia. — Nie zawsze tak tu było. Brak dyscypliny wśród pracowników. Brak planowości pracy. Ale teraz dostaliśmy nowego dyrektora.

Wszystko teraz inaczej idzie. Z dniem każdym wzrasta dyscyplina. Nie ma już tylu nieobecnych. Bywało, że niekiedy i 40 nie przyszło w jednym dniu do pracy i to bez usprawiedliwienia.

To jest jednak zależne od podejścia do ludzi. Nowy to właśnie potrafi...

### Z posłańca — dyrektorem

Na stanowisko naczelnego dyrektora fabryki powołany został ostatnio p. F. Siwiński — były posłaniec Dyrekcji Zakładów H. Cegielski w Poznaniu. Człowiek, który kolejno był tokarzem, przodownikiem na wytaczarkach a następnie także starszym mistrzem w fabryce Obrabiarek Cegielskiego.

Tylko silna wola, uczciwa i sumienna praca, umożliwiły mu awans społeczny. Jego ofiarność w pracy dla odbudowującego się kraju została należycie doceniona.

Dyr. Siwiński całą swą energię i zdolności poświęca placówce. Nie pracuje na godziny. Jest pierwszy w fabryce i ostatni z niej wychodzi. Spotkać go można wszędzie w tokarni i w kuźni, w narzędziowni i szlifierni. Wszędzie, gdzie potrzeba coś doradzić, omówić czy pomóc.

Zastajemy go w jednej z części warsztatów elektrotechnicznych, gdzie wspólnie z elektrotechnikami omawia i radzi nad chlubą produkcji: lampą bezcieniową. Jest to imponujący i skomplikowany okaz lampy o wymiarach 80 cm, jakich używa się w szpitalach przy operacjach. Obecnie nowotomyska fabryka przechodzi do seryjnej ich produkcji.

### Nie ma współzawodnictwa ale są przodownicy

Zaledwie 3 tygodnie mijają od czasu objęcia przez dyr. Siwińskiego nowego stanowiska, a już opracowano ramowy regulamin współzawodnictwa pracy, którego dotąd nie było. Znaleźli się jednak pilni pracownicy, którzy wykonali przedterminowe roboty i za to zostaną nagrodzeni premiami pieniężnymi. Są to m. in. Józef Ziętarski, inż. Skibiński, Wincenty Piechowiak i Pelagia Bobrowska.

Dyr. Siwiński nie mówi o sobie, podkreśla wysiłki współpracowników: dyr. Wierucha, pracującego już w fabryce od 1945 r., przew. Rady Zakł. p. J. Janusa, kier. personalnego p. Fr. Kozy i in. Jest z nich zadowolony. Już niedługo — mówi — przejdziemy na pracę dwuzmianową. Stworzy to nam przy tym samym personelu administracyjnym większe możliwości produkcyjne. A zapotrzebowanie jest b. wielkie. Zamówienia są olbrzymie. Pracownicy nasi to rozumieją — stwierdza — wszyscy więc dążymy do nasycenia rynku krajowego, by z kolei przejść do eksportu. Niepodobna wymieniać różnych rodzajów narzędzi chirurgicznych. Produkuje się bowiem wszystkie, od prostych uchwytów poprzez mniej i więcej kombinowane może, nożyczki, piłki, lampy do wirówek elektrycznych, które w medycynie znajdują szerokie zastosowanie.

Ministerstwo Zdrowia wyraziło ostatnio specjalne uznanie dla jakości produkowanych narzędzi, stwierdzając, że nie ustępują one w niczym zagranicznym. Przeciwnie — nawet je przewyższają.

### Za mało jeszcze fachowców

Pewną trudność stanowi jeszcze brak należytej ilości fachowców. W chwili uruchomienia fabryki zatrudniono w niej wielu bezrobotnych, robotników, rolników, rzemieślników z branży szewskiej, krawieckiej i wszyscy oni przyuczyli się w warsztatach, zdobywając nowy zawód. Niemniej do prac precyzyjnych potrzeba sił kwalifikowanych. Tych zawsze jeszcze jest za mało.

W przyszłości zaradzi temu 3-letnia Szkoła Przemysłowa, jaką na terenie fabryki utworzono. Ponad 40 uczniów zdobywa w niej wiedzę pod kierunkiem fachowych sił pedagogicznych i technicznych.

Absolwenci tej szkoły staną się więc pierwszorzędnymi pracownikami, którzy wykształceniem swym przyczynią się niewątpliwie do zwiększenia produkcji tak ważnej w walce o życie i zdrowie ludzkie „broni". HEL

# DEKLARACJA
## ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR

*(Dokończenie ze strony poprzedniej)*

Świadczy to o tym, że inspiratorzy tej polityki są zwolennikami zasady, że „wszystkie środki są dobre w stosunku do ZSRR", chociaż polityka ta szkodliwa jest przede wszystkim dla autorytetu tego kraju, z którego jest ona inspirowana.

**WSZYSTKIE TE FAKTY, DOTYCZĄCE POWOJENNEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ USA I WIELKIEJ BRYTANII ŚWIADCZĄ, ŻE W CHWILI OBECNEJ KOŁA RZĄDZĄCE TYCH PAŃSTW NIE TYLKO NIE PROWADZĄ POLITYKI USTANOWIENIA TRWAŁEGO POKOJU POWSZECHNEGO, LECZ WRĘCZ PRZECIWNIE, PRZESZŁY DO TAKIEJ POLITYKI, KTÓREJ NIE MOŻNA NAZWAĆ INACZEJ JAK POLITYKĄ AGRESJI, POLITYKĄ ROZPĘTYWANIA NOWEJ WOJNY.**

W związku z tym należy przypomnieć o jednomyślnym poparciu, jakie udzieliły koła demokratyczne na całym świecie znanemu oświadczeniu szefa rządu radzieckiego — Stalina — że **„zbyt żywe są w pamięci narodów okropności niedawnej wojny i zbyt wielkie siły społeczne broniące pokoju, aby uczniowie Churchilla w kunszcie agresji mogli je opanować i skierować na tory nowej wojny".**

## III. „Pakt Północno-atlantycki" — podkopem pod ONZ

Wiadomo wszystkim, że ONZ nie rozpatrywała sprawy utworzenia paktu północno-atlantyckiego lub Unii Zachodniej, lub paktu panamerykańskiego. Wiadomo również, że rozpatruje się obecnie bez udziału ONZ i z jawnym pominięciem tej organizacji sprawę utworzenia paktu śródziemnomorskiego, bloku skandynawskiego, zjednoczenia krajów południowo-wschodniej Azji i innych wciąż organizowanych sojuszów.

Uczestnicy tych grup, a przede wszystkim rządzące koła USA i Wielkiej Brytanii rozumieją, że niewygodnie przedłożyć te zagadnienia pod dyskusję ONZ. Tam przecież mogą zapytać się o rzeczywiste cele i istotny charakter tych grup. Tego jednak nie chcą zainteresowane rządy, kierujące utworzeniem wszystkich tych sojuszów, bloków i grup. Wola czynić to tajnie i w ukryciu przed ONZ.

**Są wszelkie podstawy do twierdzenia, że pakt północno-atlantycki oznacza podważenie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Znajduje w tym swój wyraz nieustanne dążenie kół rządzących USA i Wielkiej Brytanii do ostatecznego rozbicia ONZ, która nie może się stać bezwolnym narzędziem w rękach bloku anglo-amerykańskiego.**

### Wnioski zasadnicze:

#### Wniosek pierwszy

**Związek Radziecki zmuszony jest liczyć się z tym, że koła rządzące Stanów Zjednoczonych przeszły do otwartego agresywnego kursu politycznego, którego celem, rzecz oczywista, jest ustanowienie przemocą anglo-amerykańskiego panowania nad światem, czemu odpowiada właśnie prowadzona przez nich polityka agresji, polityka rozpętywania nowej wojny. W takiej sytuacji Związek Radziecki powinien jeszcze bardziej energicznie i jeszcze bardziej konsekwentnie prowadzić walkę przeciwko wszystkim podżegaczom wojennym, przeciwko polityce agresji i rozpętywaniu nowej wojny — walkę o powszechny, trwały pokój demokratyczny. W walce o utrwalenie pokoju powszechnego i bezpieczeństwa międzynarodowego Związek Radziecki uważa za swych sojuszników wszystkie inne państwa miłujące pokój oraz wszystkich niezliczonych zwolenników powszechnego pokoju demokratycznego, wyrażających rzeczywiste uczucia i myśli narodów, które dźwigały na swych barkach ogromne ciężary ostatniej wojny światowej i z uzasadnionych powodów odrzucają wszystkich agresorów i podżegaczy do nowej wojny.**

#### Wniosek drugi

**Wszyscy widzą, iż obecnie robiony jest podkop pod Organizację Narodów Zjednoczonych, ponieważ ona, przynajmniej w pewnym stopniu, przeszkadza i powstrzymuje koła agresywne w ich polityce agresji i rozpętywania nowej wojny. W takiej sytuacji Związek Radziecki powinien jeszcze bardziej uporczywie i jeszcze bardziej stanowczo walczyć przeciwko podważaniu i niszczeniu Organizacji Narodów Zjednoczonych przez elementy agresywne i ich wspólników, oraz powinien domagać się tego, ażeby Organizacja Narodów Zjednoczonych nie potakiwała tym elementom, jak to zdarza się nierzadko obecnie, a więcej dbała o swój autorytet, gdy chodzi o przeciwstawienie się tym, którzy prowadzą politykę agresji i rozpętywania nowej wojny.**

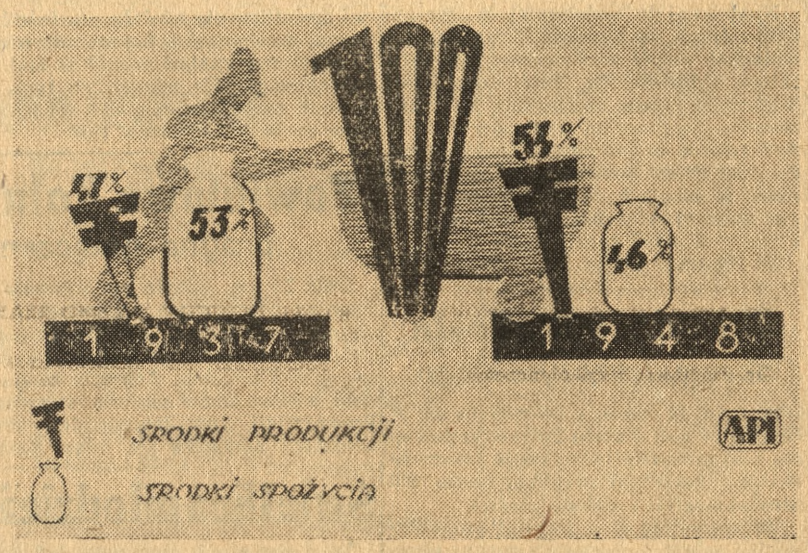


...Uprzemysłowienie kraju wyraża się również, i to przede wszystkim, w szybkim wzroście produkcji środków produkcji w stosunku do produkcji środków spożycia. Bazę bowiem uprzemysłowienia stanowi szybki rozwój środków produkcji, określający możliwości rozwoju przemysłu w ogóle, a produkcji środków spożycia w szczególności. W 1937 roku z globalnej produkcji przemysłu wypadało na produkcję środków produkcji 47%, na produkcję zaś środków spożycia — 53%, w 1948 roku sytuacja jest odwrotna: środki produkcji — 54%, środki spożycia — 46%. Poważny wzrost procentowy produkcji środków produkcji świadczy o zdrowym przebiegu procesu uprzemysłowienia kraju, gdyż szybszy wzrost środków produkcji stwarza bazę i perspektywę dla dalszego, szybkiego, postępu industralizacji...

(Z referatu min. Minca na Kongresie Zjednoczeniowym)

TADEUSZ BOROWSKI

*Nasz wiek XX*

# Ku czci Leopolda Staffa

OGROMNE, barwne afisze ogłaszają w Warszawie wiadomość o wielkim poranku autorskim Leopolda Staffa. Któż z nas nie przeżył jego poezji! Wychowała ona trzy pokolenia poetów polskich, wyrażała klasycznym, spokojnym językiem burze, radości i rozpacze naszego wieku, udostępniała nam najpiękniejszy plon kultury europejskiej. Wielki liryk, który tak wiernie umiał przekazać nam doświadczenia swej młodości, gorycze wieku męskiego — umie również mądrą starością dorównać swojej epoce. W pięknym sonecie bez tytułu Leopold Staff wołą „do brata robotnika, z młotem i w fartuchu":

*Ramię swoje, nabrzmiałe siłą w żarach ucisk,*
*Wznieś i sądź krwi wyrokiem niewolę i ucisk,*
*I tych, co gnuśność swoją tuczyli twym potem.*
*Za dłoń chwytają ciebie i uściskiem bratnim*
*Zwą ucisk ten. Wiedz! Dzierżą je skurczem ostatnim*
*Strachu, widząc, że groźnym uzbrojona młotem!*

Zamyśliłem się nad tym politycznym wierszem. I przypomniałem sobie:

I

W ROKU 1937 magistrat Paryża, w którego murach pochowany wielki niemiecki poeta romantyczny, Henryk Heine, wysłał list do rady miejskiej Duesseldorfu z prośbą o pamiątki po wielkim twórcy, które miały wzbogacić wystawę z okazji 140 rocznicy jego urodzin. Rada miejska Duesseldorfu odpowiedziała lakonicznie: Henryk Heine — nieznany.

Henryk Heine — Żyd z pochodzenia, nie był znany hitlerowcom. Jego słynną pieśń „Lorelei" wydawano jako utwór anonima.

Niedawno — opowiada miesięcznik „Aufbau", wychodzący w Berlinie — odbito w Berlinie dzieła zbiorowe Heinego w 15 tysiącach egzemplarzy. Ale biada temu mieszkańcowi Duesseldorfu, który by ośmielił się kupić Heinego, ponieważ w strefie brytyjskiej zabroniono rozpowszechniania, sprzedaży, bezpłatnego rozdziału, a nawet prywatnego posiadania wszystkich książek, czasopism i publikacji, wydanych w radzieckiej strefie okupacyjnej.

„Aufbau" wylicza kilkunastu autorów, których książki ukazały się w radzieckiej strefie okupacyjnej, wiele publikacji naukowych, czasopism i periodyków. Zabronione zostały dzieła: Anny Seghers, Henryka Manna, Maksima Gorkiego, Berta Brechta, Tołstoja, Puszkina, Stendhala, Pascala, Frauberta, Louisa Aragona, Szołochowa, Erenburga, Eluarda. Wielu z tych pisarzy będzie nieznanych Niemcowi, żyjącemu w zachodnich Niemczech, gdyż tam nie drukuje się tych książek.

Prof. Sommerfeld — mieszkający w Monachium — napisał znaną na całym świecie „Fizykę Teoretyczną", której mu nikt nie chciał wydać w strefach zachodnich. Wydało ją Lipskie Towarzystwo Naukowe. Odznaczeni nagrodą Nobla uczeni Heisenberg i Weizsaecker wydali w Lipsku książkę o świecie atomowym. Obie publikacje są zabronione na Zachodzie.

„Aufbau" podaje również cyfry statystyczne. Nakłady książek naukowych, dzieł literackich, czasopism w strefie radzieckiej idą w dziesiątki i setki tysięcy egzemplarzy. Ale czytelnik ze strefy zachodniej nie może już korzystać z czasopism dla ślepych, czasopism religijnych, medycznych, prawniczych, filologicznych, astronomicznych — wydawanych w strefie radzieckiej.

Za to — dodaje „Aufbau" — poeta hitlerowski, Anacker, generał SS i „pisarz" Edwin Dwinger, bankier Schacht — zostali już zdenazyfikowani i mogą swobodnie rozpowszechniać swoje płody.

Anna Seghers, Tołstoj i Aragon są „zabronieni" w strefie brytyjskiej. Bankier Schacht wydał już swą pierwszą książkę — w stu tysiącach egzemplarzy.

II

WŚRÓD wiosek i miasteczek dalekiego Chile ukrywa się jeden z największych poetów współczesnych — Pablo Neruda. Niekiedy wysyła z ukrycia swoje poematy, które na całym świecie budzą sumienia i serca. Ścigany i tropiony przez policję groteskowego państwa faszystowskiego przemawia do całego świata jak najwięksi twórcy ludzkości. Głos poety, senatora, dyplomaty, wodza sił demokratycznych swego narodu — przekracza granice, morza, kontynenty. Słusznie książkę swą nazwał Neruda: „Moim państwem jest ziemia".

Pewien dziennikarz odwiedził go w ukryciu.

— Nie mogę zdradzić — opowiada — skąd przyszedłem i gdzie znalazłem, mogę jedynie wspomnieć o okolicy: okręg La Plata. Byłem oczekiwany w miasteczku.

Taksówka bez pytania zawiozła dziennikarza do hotelu, potem do budki telefonicznej — a kiedy dziennikarz poszedł na przechadzkę, najechała znienacka ciężarówka, w mgnieniu oka wciągnięto go do wnętrza i samochód wyjechał za miasteczko, na drogę, wijącą się wśród pól.

Tego dnia Neruda przebywał w wiosce w opuszczonej chacie, której pilnował kogut. „Nie buduję zamków na lodzie ani miast wśród chmur — powiedział Neruda. — Żądamy niewiele, właściwie tylko jednego: żeby nasz naród miał na własność chleb, który spożywa".

„Jakże można — mówił swemu przyjacielowi Pablo Neruda — żądać, aby pisarz nie wiązał się z poezją na śmierć i życie? Kto potrafi oderwać naszą poezję od życia społecznego naszej epoki? Poezja, nie związana z wydarzeniami swojej epoki — jest zbrodnią".

Gdy opuszczałem dom, który na kilka dni stał się jego domem — wspomina dziennikarz — przyszły mi na myśl jego słowa:

*„Jeśli spytacie mnie, skąd idę,*
*Muszę wam odpowiedzieć: spójrzmy*
*w przyszłość".*

III

GDYBY Leopolda Staffa wydano w strefie radzieckiej, byłby on zabroniony w strefach zachodnich.

Gdyby Leopold Staff żył w Chile, musiałby się ukrywać jak Pablo Neruda.

Poezja — jak cała kultura ludzka — jest związana z przyszłością socjalizmu. Jego niepowodzenia są jej klęskami, jego zwycięstwo będzie jej triumfem.

*„Aż wszyscy w najsławniejszym*
*bezimiennym rzędzie*
*Cześć i nagrodę znajdziecie"*

— mówi Staff o sławie poetyckiej.

O tej najpiękniejszej sławie poetyckiej, która staje się bezimienna, przechodząc na własność całej wolnej ludzkości.

*TADEUSZ BOBROWSKI*

# Od słomy — do włókna

## Odwiedziny w Roszarni Lnu w Witaszycach

**Gdziekolwiek wspomnieć w rozmowie o Witaszycach, to każdorazowo usłyszy się jedną odpowiedź: ach, Witaszyce, to ta słynna cukrownia i rafineria.**

**Tymczasem Witaszyce to nie tylko cukrownia, choć trzeba przyznać, że ma ona bardzo wielkie znaczenie gospodarcze dla tamtejszych mieszkańców. Witaszyce, to także wieś zamieszkała przez 3000 ludzi, a ściślej rzecz biorąc, osada fabryczna, prawie miasteczko, promieniujące w pewnym sensie na najbliższą okolicę.**

**Wśród trzech tysięcy mieszkańców olbrzymią większość stanowią robotnicy. Rzecz całkiem zrozumiała, bo obok cukrowni pracują tu dwa inne jeszcze zakłady przemysłowe: Cegielnia Parowa i Państwowa Roszarnia Lnu zatrudniające razem z cukrownią ponad 1000 pracowników. Trzeba jeszcze dodać, że w sezonie ilość ta zwiększa się o prawie 100%.**

**Dzięki temu i życie kulturalne rozwija się pomyślnie, czego dowodem choćby urządzony w niedzielę 30 bm. koncert wokalno-instrumentalny, w programie którego znaleźli się tacy kompozytorzy jak Chopin, Brahms, Różycki, Moniuszko, Dworzak i inni. Z koncertem tym wystąpiła orkiestra cukrowni, chór Koła Śpiewaczego i solistki miejscowe.**

Ale idźmy do celu naszej podróży. W drżysty i mglisty poranek styczniowy pociąg wyrzuca nas na małej stacyjce. Br... Szukamy natychmiast bufetu kolejowego i ożywiamy się gorącą herbatą.

— Jak tu najbliższą drogą można dojść do Roszarni Lnu? — pytamy bufetowej.

— A pójdzie pan prosto za tymi „gleisami", to one zaprowadzą.

— Za czym?

— Pójdzie pan wzdłuż toru bocznicy kolejowej — poprawia rumieniąc się niewiasta.

— Teraz rozumiem, dziękuję.

Idąc wskazaną drogą około półtora kilometra doszedłem do kompleksu zabudowań. Choć to dopiero godzina 8, na ogromnym placu i w budynkach rojno. Słychać z dala syczenie pary, skrzypienie maszyn, nawoływania pracowników, którzy z olbrzymich stert zbierają słomę lnianą, ładują na wozy a maleńka lokomotywa motorowa przewozi je po szynach do olbrzymiej hali, gdzie słoma poddawana jest sortowaniu na klasy i odziarnianiu.

Olbrzymi 40-hektarowy teren nie jest jeszcze na razie ogrodzony. Jak później dowiedziałem się przewidziano to w planie na rok bieżący, aczkolwiek zależne będzie od uregulowania prawa własności gruntów. Na wstępie spotykam strażnika, który uprzejmie kieruje mnie do portierni, a stamtąd do budynku administracyjnego.

Naczelny dyrektor zakładów p. Antoni Bargieł udziela informacji. Bez wielkich wstępów dowiadujemy się, że odbudowana po wojnie roszarnia (jedna z największych w Polsce), zawdzięcza swe istnienie wysiłkowi robotników i pracowników umysłowych, którzy byli tu zatrudnieni w czasie okupacji. Uchodzący okupant zniszczył częściowo zakład, wysadzając w powietrze jedną halę turbin trzepiących (międlarnia). Polscy pracownicy tak z samych Witaszyc jak i z Jarocina oraz najbliższej okolicy, nie oglądając się na nikogo zabrali się do naprawy i uruchomienia swej placówki pracy. Jeszcze w 1945 roku roszarnia ruszyła.

### Trudności rozwojowe roszarni

Wszystko byłoby dobrze — snuję swe myśli dyr. Bargieł — otrzymaliśmy w roku ubiegłym od 9000 plantatorów 12 000 ton słomy lnianej wraz z ziarnem, plan dostawy produkcji wykonaliśmy w 123,9% odstawiając zamiast przewidzianych 745 ton — 923 tony włókna i pakuł. Tylko że materiał przez nas odstawiany nie jest przedniej jakości, gdyż roszenie lnu odbywa się sztucznie, w basenach. Natomiast roszenie naturalne przez rozkładanie słomy lnianej na łące dałoby w efekcie pierwszorzędny surowiec włókienniczy.

Nie można jednakże w Witaszycach stosować tego rodzaju przeróbki lnu z bardzo prostej przyczyny: brak terenów. Okupant stawiając fabrykę wywłaszczył grunta drobnorolnych chłopów. Po wojnie jak wiadomo władze Polski Ludowej uznały słusznie, że wszelkie akty prawne niemieckie są nieważne. Na skutek tego, tereny przydzielone roszarni, a niezabudowane, rolnicy-właściciele objęli w posiadanie i przeznaczyli pod normalną uprawę.

### Co mówią zainteresowani?

Zainteresowanych jest w tej sprawie 20 rolników. Rozmawiając z nimi przekonaliśmy się, iż doskonale rozumieją potrzeby roszarni i gdyby tylko dostali odpowiednią ilość ziemi z przyległego majątku państwowego, chętnie zrezygnowaliby z dotychczasowej własności na rzecz zakładu. Lecz sprawa nie przedstawia się tak prosto. Majątek Witaszyce przeznaczony jest na Liceum Lniarskie i doświadczalnictwo. Podobno kwestia została już przesądzona, a tym samym rozszerzenie terenów roszarni celem ulepszenia produkcji pozostało pod znakiem zapytania.

Tymczasem praca w roszarni wre. 570 robotników (w czym 50% kobiet) na trzy zmiany stoi przy maszynach, aby wykonać przedterminowo plan produkcyjny na rok 1949. Słomy do przeróbki starczy aż do nowych zbiorów. Przyspieszenie nastąpi z wiosną, kiedy to nadejdą z Czechosłowacji maszyny-trzeparki i międlarki i ruszą dwa oddziały.

Zwiedzamy fabrykę. Najpierw zaglądamy do działu odziarniania i klasyfikowania słomy lnianej. Na czele licznego zespołu pracują tu trzy kobiety-fachowcy: Serafina Borowiak, Bolesława Stachowiak i Czesława Weidnert. Odziarniona słoma idzie dalej do olbrzymiej krytej hali, gdzie w basenach poddawana jest moczeniu w wodzie o odpowiedniej temperaturze. Unosi się tu jakiś specyficzny zapach mdlącodrażniący na skutek procesu fermentacyjnego. W tej hali uwija się z dźwigiem elektrycznym p. Marcin Dembski ze sztabem współpracowników.

W następnej hali zainstalowane specjalne maszyny wyciskają wodę z nadchodzącego tu moczonego lnu, a suszarnie i trzepaczki oddzielają paździerze od włókna. To królestwo p. Wincentego Falkowskiego i kilkudziesięciu kobiet. Z tego działu wychodzą już zważone, gotowe do wysyłki bele lśniącego włókna, które załadowane do wagonów powędrują do fabryk włókienniczych.

— A ziarno?

Potężnymi transporterami wysyła się je do czyszczalni, mieszczącej się w kilkupiętrowym budynku. Tam za pomocą precyzyjnych maszyn oddziela się wszystkie chwasty i czyste siemię wędruje najpierw do magazynu, a potem do plantatorów, ażeby rzucone w glebę mogło w następnym roku dać bogaty plon.

### Przodownicy pracy

W ubiegłym roku istniało tu współzawodnictwo zmianowe. Znaczy to, że każda zmiana walczyła ze sobą o ilość i jakość produkcji. W tej szlachetnej rywalizacji wyróżniło się kilkudziesięciu pracowników. Oto niektórzy z nich: Stanisław Maćkowiak, Stanisław Rzepka, Wincenty Falkowski, Józef Dominik, Wojciech Nadolski, Aniela Małgowska, Stanisława Kulka, Zofia Urbaniak i inni.

Ten zespół w imieniu całej załogi zapewnia, że zaplanowane w roku 1949 wyprodukowanie 1160 ton włókna zostanie wysoko przekroczone. Jesteśmy przekonani, że tego dokonają.

### Łaźnia, świetlica, biblioteka

Oglądamy jeszcze skromnie ale z gustem urządzoną świetlicę, w której mieści się także biblioteka licząca 254 książki. W tym samym gmachu w suterenach mieści się także dobrze urządzona łaźnia z 20 natryskami i kilkunastu wannami, a na piętrze ambulatorium lekarskie. Kierowniczką punktu sanitarnego jest p. Helena Żarnowska.

Pracownicy posiadają tu wszystkie możliwe wygody i urządzenia socjalne. Są też pełni zadowolenia z warunków pracy, a gdy do tego doszła jeszcze ostatnia podwyżka płac, wynosząca w zakładzie witaszyckim od 15 do 25%, zadowolenie to pogłębiło się znacznie.

**K. Jaźwiecki**

## Z pieśnią i tańcem na wieś

Niedawno do państwowych majątków rolnych na Ziemiach Odzyskanych wyjechał zespół artystyczny leszczyńskiego Oddziału Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczych celem nawiązania kontaktu ze wsią. Na program występów złożyły się: referat o znaczeniu Zjednoczenia Polskiej Klasy Robotniczej, tańce figurowe w strojach ludowych, deklamacje, śpiewy, wiązanki pieśni i wyjątki z opery „Halka" oraz wesołe skecze.

W Dębowej Górze i Przyczynie Górnej świetlice nie zdołały pomieścić zebranej publiczności. Lepsze już warunki sceniczne znalazł zespół w maj. Jędrzychowice. We wszystkich tych majątkach przedstawienia dla robotników rolnych były bezpłatne. (jp)

## Obrady rzemiosła okręgu leszczyńskiego

W dniu 24 stycznia br. odbyło się w Lesznie w sali Hotelu Polskiego pierwsze zebranie rzemiosła okręgu leszczyńskiego. Na zjazd przybyło około 300 przedstawicieli z całego okręgu.

Zebranie zagaił i powitał przedstawicieli władz i delegatów prezes okręgowy Mieczysław Szurkowski, oddając dalsze przewodnictwo prezesowi Izby Rzemieślniczej Muszyńskiemu.

Na zebraniu wygłoszono z dziedziny rzemiosła pięć referatów, które wraz z ożywioną dyskusją naświetliły szczegółowo rolę i zadania rzemiosła w nowej rzeczywistości polskiej.

## Powiatowe Koła SL i PSL w Ostrowie pragną połączenia się obu stronnictw

Dnia 25 bm. odbyło się zebranie delegatów Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego z terenu powiatu ostrowskiego pod przewodnictwem p. Grzelaka. Zebranie miało na celu zjednoczenie się obu stronnictw. Przemawiali przedstawiciele Wojewódzkich Zarządów pp. poseł Karpała i red. Kunz, którzy scharakteryzowali dotychczasową działalność SL i PSL. Uchwalono jednogłośnie rezolucję, w której zebrani wyrazili gotowość złączenia się w jednym silnym stronnictwie, które będzie pracowało nad budową Polski Socjalistycznej.

## Świetlica młodzieży żeglarskiej w Lesznie

W Lesznie od dłuższego już czasu istnieje przy ZMP osobna sekcja Młodzieży Żeglarskiej, dla której otwierają się szerokie perspektywy wyszkolenia morskiego poprzez teoretyczne i praktyczne kursy żeglarskie, współpracę z marynarką i Ligą Morską. Dzięki wysiłkowi młodzieży urządzono warsztaty, w których młodzież ma możność wyrabiania modeli oraz budowy kajaków, a w dniu 23 stycznia br. dokonano otwarcia świetlicy.

Uroczystego otwarcia świetlicy dokonał prezydent miasta Ziarnkowski, który w przemówieniu stwierdził, że młodzież żeglarska miasta Leszna umie walczyć z zapałem i poświęceniem o lepszą przyszłość naszego kraju. **(Jar.)**

# KRONIKA

**31 STYCZEŃ**

Poniedziałek Jana Bosko, Spycigniewa

Słońce wsch.: g. 7.37, zachodzi: g. 16.35
Księżyc wsch.: g. 9.00, zachodzi: g. 19.06

### POZNAŃ

**Repertuar teatrów**

WIELKI — dziś **teatr nieczynny.**

POLSKI — dziś o godz. 19 — **„Przemysław II"** Brandstaettera.

NOWY — dziś o godz. 19.30 **„Ożenek"** Gogola.

KOMEDIA MUZYCZNA — dziś o godz. 20 — **„Jadzia wdową"**, wesoła komedia z występem gościnnym Władysława Waltera.

AKTORA i LALKI — dziś o godz. 19 — **„Nadzieja"** Heijermannsa.

KAMERALNY ZESPÓŁ TPŻ. (teatr amatorski) — o godz. 19.30 — **„Poglądy panny Jadzi"** — Śliwiny.

**KINA**

**Apollo — „Ekspres Moskwa — Ocean Spokojny"** — godz. 16, 18, 20; **Bałtyk — „Rosanna z 7 księżyców"** — godz. 15.30, 18, 20.30; **Muza — „Dragonwyck"** — godz. 16, 18, 20; **Rialto — „Dzieci ulicy"** godz. 16, 18, 20; **Warta — „Kopciuszek"** godz. 16, 18 20. **Aktualności nr 4** godz. 11, 12, 13, 14.

### OSTRÓW

**Oddział Redakcji i Administracji:** Ostrów, ul. Wolności 20 m. 3, tel. 422.

**Dyżury lekarzy:**

Ubezpieczalnia Społeczna podaje wykaz dyżurów lekarzy domowych w lutym br.: z d. 1/2 lutego dr Alfons Gdyra — Ostrów, Wrocławska 34, tel. 677; z d. 2/3 — dr Tadeusz Frydrychowicz — Prosta 5, tel. 400; z d. 3/4 dr Florian Sztuba — Wolności 28, tel. 522; z d. 4/5 dr Felicja Mikulska — ul. Kolejowa 15, tel. 640; z d. 5/6 — dr Bronisław Masłowski — Rynek 26, tel. 460; z d. 6/7 — dr Michał Chmiel — ul. Wrocławska 1, tel. 493; z d. 7/8 — dr Alfons Gdyra; z d. 8/9 — dr Tadeusz Frydrychowicz; z d. 9/10 — dr Florian Sztuba; z d. 10/11 — dr Felicja Mikulska; z d. 11/12 — dr Bronisław Masłowski; z d. 12/13 — dr Michał Chmiel; z d. 13/14 — dr Alfons Gdyra; z d. 14/15 — dr Tadeusz Frydrychowicz; z d. 15/16 — dr Florian Sztuba; z d. 16/17 — dr Felicja Mikulska; z d. 17/18 — dr Bronisław Masłowski; z d. 18/19 — dr Alfons Gdyra; z d. 19/20 — dr Tadeusz Frydrychowicz; z d. 20/21 — dr Florian Sztuba; z d. 21/22 — dr Felicja Mikulska; z d. 22/23 — dr Bronisław Masłowski; z d. 23/24 — dr Alfons Gdyra; z d. 24/25 — dr Tadeusz Frydrychowicz; z d. 25/26 — dr Florian Sztuba, z d. 26/27 — dr Felicja Mikulska; z d. 27/28 — dr Bronisław Masłowski; zd. 28/29 — dr Alfons Gdyra.

Dyżur trwa we wszystkie dni od godz. 18 do 6 rano dnia następnego.

## Z życia junaków „S. P." w Wolsztynie

**Junacy na Pomoc Zimową.** Komenda Powiatowa SP w Wolsztynie przeprowadziła na akcję Pomocy Zimowej zbiórkę wśród junaczek i junaków, która przyniosła w styczniu 3219 zł.

**Kurs sanitarny.** W Wolsztynie obecnie trwa kurs sanitarny dla junaczek i junaków hufców wolsztyńskich. Zajęcia odbywają się 3 razy w tygodniu. Udział biorą: 20 junaczek oraz 9 junaków. Kurs ten zorganizowany został przy wydatnej pomocy miejscowego Oddziału PCK. (trz)

---

✝

Dnia 27 stycznia 1949 roku zmarł nagle, śp.

**Kazimierz Wawrzyniec Juszczak**

**major rezerwy**
**emerytowany syndyk Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.**

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1. 2. 1949 o godz. 11-tej z kaplicy cmentarza parafialnego przy ul. Dąbrowskiego. Msza św. za spokój duszy śp. Zmarłego zostanie odprawiona w dniu 1. 2. o godz. 7-ej w kościele pod wezw. Najświętszego Serca Jezusowego w Poznaniu (Jeżyce).

Śp. Zmarły zasłużył się niezwykle na polu gospodarczym i organizacyjnym rzemiosła wielkopolskiego.

Cześć Jego pamięci!

**Zarząd i Dyrekcja**
**Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.**

Izba Rzemieślnicza prosi wszystkie Cechy m. Poznania o najliczniejsze wzięcie udziału we mszy św. i pogrzebie wraz z pocztami sztandarowymi. 1a-320

✝

Dnia 27 stycznia 1949 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, syn, brat, siostrzeniec, bratanek, szwagier i wuj, śp.

**Jan Piłat**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 1 lutego o godz. 10,45 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębcu. Msza św. żałobna zostanie odprawiona nazajutrz w środę 3 lutego o godz. 8 w kościele parafialnym na Dębcu.

W ciężkim smutku nieutuleni

2514 **żona, córki i rodzina**

✝

Dnia 27 stycznia 1949 roku odszedł od nas na zawsze długoletni mistrz nasz, śp.

**JAN PIŁAT**

**mistrz rymarski.**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 1 lutego, o godz. 10,45 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała na Dębcu.

Przez 24-letnią sumienną współpracę zaskarbił sobie nasze najwyższe uznanie.

Cześć Jego pamięci!

**Zarząd i współpracownicy**
**F-my Z. Mazurkiewicz, sp. z o. o.**
**Składnica Artykułów Technicznych i Rymarnia**
**Poznań, ul. 27 Grudnia 5.**

p 1114

✝

Dnia 27 stycznia 1949 zmarł nagle mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, zięć, szwagier, kuzyn i wujek, śp.

**Kazimierz Wawrzyniec Juszczak**

**Sodalis Marianus**
**emerytowany syndyk Poznańskiej Izby Rzemieślniczej, b. major W. P., kawaler orderu Virtuti Militari.**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 1 lutego br. o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Jeżycach. Msza św. odprawiona zostanie w kościele Serca Jezusowego na Jeżycach o godz. 7 tego samego dnia, o czym zawiadamiają

w ciężkim smutku pogrążeni
**żona, dzieci, siostra i rodzina.**

Poznań, ul. Poznańska 43, m. 9.
Rogoźno, Wągrowiec, Gniezno, Bydgoszcz i Wronki. 2497

Dnia 27 stycznia 1949 zmarł nagle długoletni i gorliwy członek naszej Sodalicji, śp.

**Kazimierz Juszczak**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 1 lutego br. o godz. 11.00 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

**Sodalicja Mariańska Kupców**
**przy kościele O. O. Jezuitów**
**w Poznaniu**

2521

Za oddanie ostatniej przysługi, przesłane wyrazy współczucia oraz złożone wieńce i kwiaty naszej najdroższej, niezapomnianej matce, śp.

**z Grocholskich**

**Leokadii Frąckowiakowej**

składa tą drogą Przewielebnemu Duchowieństwu, Prof. Klichowskiemu oraz Chórowi za pienia żałobne, Zespołowi firmy Wuka, Współlokatorom, Przyjaciołom, Znajomym, Krewnym najserdeczniejsze

**Bóg zapłać!**

**rodzina**

Poznań, w styczniu 1949 r. 2499


**SZTANDARY**
**PARAMENTA KOŚCIELNE**
wykonuje najstarsza fachowa firma
**K. KĘDZIERSKA**
Poznań, **Ogrodowa 11**
**Telefon 98-63**
Nagr. na P.W.K. — Rok zał. 1914

**Mechaniczna Skręcalnia**
**K. CIECHAŃSKI i Ska**
**Łódź, Wolczańska 125**
tel. 256-11
Przyjmuje do skręcania zarobkowo przędzę wełnianą, włóczkę oraz efekty. 1b-144

**MALARZ**
specjalista na napisy, samodzielny we wszystkich robotach szyldowych — **potrzebny.** Podróż zwracamy, warunki na miejscu. **Mikołajski i Śmigiel** Gdynia — Świętojańska 65, tel. 42-55. 1b-278

**Kupię**
**2 windy**
(z stalowymi linami) do ładowania dłużyc na wagony. Zgłoszenia **W. Zakrzewski, Poznań** ul. S. Mielżyńskiego 3 tel. 25-02. 2215

**WPISY**
**do Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych**
Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu, przy ul. Strzeleckiej 10 (wejście z ul. Strzałowej) przyjmuje się codziennie od godz. 17—20 do 5 lutego br.
Nauka w szkole odbywa się w godzinach wieczorowych i obejmuje w 6 półroczach całość kursu gimnazjalnego i licealnego. 2467

Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu przyjmie zaraz na stanowiska lekarzy administracyjnych w Komisji Lekarskiej
**3 lekarzy ogólnopraktykujących**
**1 lekarza specjalistę chirurga**
Czas pracy od godz. 8—14.
Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela: Dział Lecznictwa U. S., ul. Dąbrowskiego 12, II ptr. pokój 223. 1a-322

# Tradycyjny Bal

Dnia 1 lutego br. odbędzie się w auli U. P. Tradycyjny Bal Bratniej Pomocy Stud. Uniwersytetu Poznańskiego.

**Początek o godz. 21**

**Grają dwie orkiestry p. Popiałkiewicza**

Stoliki zamawiać można w Bratniej Pomocy ul. Armii Czerwonej 7, I ptr.

Przedsprzedaż biletów i wydawanie zaproszeń również w Bratniej Pomocy pokój 9.

c403

## Ogłoszenie

Na mocy zarządzenia dyrektora naczelnego Centralnego Zarządu Przemysłu Drzewnego w Warszawie z dnia 28 grudnia 1948 r. przeszło Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego Okręgu Zachodniego w Poznaniu oraz wszystkie podległe mu Zakłady z dniem 1 stycznia 1949 r. w stan likwidacji.

Wszelkie zobowiązania i wierzytelności Zjednoczenia i podległych mu Zakładów zostają przejęte przez utworzone na mocy zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 31 lipca 1948 r. ogłoszonego w „Monitorze Polskim" z dnia 20 sierpnia 1948 r. nr. A-67 poz. 495 — „Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Drzewnego — przedsiębiorstwo państwowe wyodrębnione" z siedzibą w Poznaniu.

Wzywa się wierzycieli wyżej wymienionego Zjednoczenia i podległych mu Zakładów do zgłoszenia na piśmie swoich wierzytelności w terminie miesięcznym od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Zgłoszenia winny być skierowane pod adresem niżej podpisanego likwidatora.

(—) Edward Scheffler
Likwidator
Zjednoczenia Przemysłu Drzewnego
Okręgu Zachodniego
Poznań, ul. Mielżyńskiego nr 26/27. 1b-317

## Wolne posady

**Stolarze meblowi potrzebni** — Kosińskiego 24. p995

**Foto,** Walenty Waligóra, Orzechowo, pow. Września, poszukuje zaraz retuszera lub retuszerki. 1a-304

**Drogistę** oraz biuralistkę z maszynopismem poszukuje zaraz Władysław Kaiser, Hurt. Apteczno-Drogeryjna, Półwiejska 39, tel. 19-63. p1053

**Mechanik**
znający się na elektromotorach i obsłudze maszyn
**potrzebny zaraz.**
Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR", Ratajczaka 7, pod „1,892". p1032

**Podróżującego** na miasto Poznań, na soki owocowe, poszukuję. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,946. p1072

**Bieliźniarki** na bieliznę męską i damską. Jackowskiego 31 m. 22. p1066

**Potrzebna** kierowniczka sklepu, działu tekstylnego, do spółdzielni w mieście powiatowym zaraz. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 2407.

**Pracowników** młodszych mających praktykę w budowie instalacji telefonicznych lub elektrycznych poszukujemy. Zgłoszenia: w niedzielę od 10—13, ul. Kramarska 19/20, J. Flens i Ska. c404

**Gosposia** z gotowaniem na wieś pod Warszawę, znająca się na hodowli świń, drobiu, krów (dojenie), potrzebna. Zgłoszenia: Warszawa Poselska 25, m. 1. 1b-260

**Pomoc** domowa z noclegiem. Szamarzewskiego 24, m. 11. F239

**Ekspedientka** młodsza z praktyką potrzebna. — Galanteria „Avira", Dąbrowskiego 1. 2507

**Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane** w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 26/27 przyjmie zaraz
**INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW**
na stanowiska inspektorów technicznych i kierowników robót. 1a-309

**Dziewiarka** kwalifikowana potrzebna. Śniadeckich 19, m. 1. Jankowska. 2464

**Krawiec** na duże sztuki poza dom może się zgłosić. Adres wskaże Czytelnik, Daszyńskiego 48. k129

**Apteka** blisko Poznania poszukuje magistry z praktyką lub pomocnicy. Oferty Głos Wielkopolski, Focha 16, nr 154. F253

**Palacz**
znający roboty ślusarskie i instalatorskie,
**potrzebny zaraz.**
Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR", Poznań, Ratajczaka 7 pod „1,891". p1031

**Obciągaczka** do cukierków potrzebna. Żydowska 27, Wytwórnia Cukierków. 2466

**Pomoc** domowa do Warszawy. Wiadomość: Debiec, Malinowa 11, m. 1, tel. 11-25. c416

**Poszukuje się rutynowanych**
**księgowych bilansistów**
oraz
**samodzielnych księgowych**
znających gruntownie księgowość przebitkową, prowadzoną w instytucjach państwowych. Zgłoszenia z dołączeniem życiorysu i odpisu świadectw należy kierować do Działu Rolnictwa i Reform Rolnych Urzędu Wojewódzkiego, Wydział Finansów Rolnych w Poznaniu, Plac Wolności 14.

**Najciekawsze audycje radiowe na wtorek, 1. 2. 1949**

8.30 „Stare i nowe", powieść Lucjana Rudnickiego; 9.20 Skrzynka PCK; 9.30 Wszechnica radiowa; 11.40 Kronika Związku Radzieckiego; 12.20 „Na swojską nutę" — gra Zespół Władysława Kaczyńskiego; 12.45 Audycja dla wsi z W-wy; 12.55 Audycja dla wsi: a) Skrzynka nr 27 Związku Samopom. Chłopskiej, b) Pogadanka pt. „Dobór odmian roślin uprawnych i przygotowanie ziarna do siewu", w opr. Wacława Boguszewskiego; 13.10 „Z twórczości Chopina" — koncert fortepianowy op. 11 w wyk. Aleksandra Brailowskiego z tow. orkiestry symfonicznej; 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli — pogadanka aktualna Kuratorium Okr. Szkolnego Pomorskiego; 14.30 Przekrój tygodnia na Wybrzeżu w opr. Eugenii Wiśniewskiej; 14.40 Słynne duety operowe; 15.10 Felieton literacki w opr. Alfreda Kowalkowskiego; 15.20 Wiadomości z Ziem Zachodnich; 15.30 Audycja dla dzieci; 15.50 Muzyka popularna; 16.30 „Jak wygląda praca w teatrze operowym" — audycja słowno-muzyczna dla młodzieży; 16.55 Przegląd wydawnictw oświatowych; 17.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry Rozgł. Bydgoskiej; 17.45 Audycja Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza; 17.50 Pogadanka dr. Jana Żabińskiego; 18.00 Lekcja języka rosyjskiego; 18.15 Klaudiusz Debussy: Sonata op. 50; 18.30 „Utwory dawnych mistrzów"; 18.50 „W setną rocznicę zniesienia władzy świeckiej papieża" — pogadanka; 19.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry i Chóru P. R.; 22.00 Karnawał Robotniczy dla górników kopalni Zabrze-Wschód; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Dalszy ciąg Karnawału Robotniczego.


Wydawca: **Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik"**
Redaktor naczelny **Jan Zaglerski.**
Adres redakcji: **Poznań, ul. Działyńskich 10** — Telefon 502-32 — 502-34.
**Biuro Ogłoszeń:** Poznań ul. Wyspiańskiego 10, I ptr Tel. 64-75 i 62-70 (wewnętrzny 5). Konto PKO Poznań V-4499.
**Administracja (prenumerata):** Poznań ul Marsz. Focha 16, tel. 69-72. Konto PKO Poznań V-4499.
W sprawach ogłoszeniowych należy się zwracać tylko do Biura Ogłoszeń zaś w sprawie prenumeraty do Administracji.

Tłoczono w Drukarni P. P. Z. G. Poznań-Północ
K—58414



o1092 Rok założenia 1920

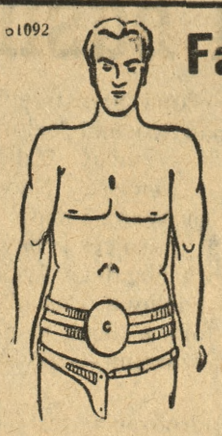

**Fa P. Niedziela**
Warsztaty Ortoped.
POZNAŃ
DOLNA WILDA 20
Telefon 36-66
awn. ul. Marcinkowskiego 24
wykonuje
sztuczne nogi, ręce, gorsety, wszelkie aparaty, ortopedyczne opaski brzuszne, pooperacyjne ze zbiornikami do kału, lecznicze, przed- i pociążowe, na opuszczenie żołądka jelit oraz wkładki ortop. do płaskostóp.

**Drzewo opałowe**
szczapy, okrąglaki cięte i rąbane
w każdej ilości dostarczamy loco dom oraz
podpałki Lofix i miał węglowy 2473
**Kowalski i Koźlicki**
Biuro tel. 20-70, Składnica ul. Magazynowa tel. 20-71

1924 **25-lecie** 1949
**Dla Fabryk i Wytwórni Cukierniczych**
polecam maszyny cukiernicze, jak: dropsiarki, automaty do pakowania irysów, plastyki i wkłady, irysiarki, drażetkarki, pomadziarki, płyty do chłodzenia i stoły do podgrzewania masy cukrowej, stenderki i wałki, praski, automaty do pieczenia tutek waflowych na gaz i żelaza na tutki, bomby, kratę i muszle waflowe, wszelkie etykiety do cukrów
FR. LEWANDOWICZ
Maszyny, Przybory i Surowce Cukiernicze.
Inowrocław, św. Ducha 26, tel. 16-26.
ROK ZAŁOŻENIA 1924. p1096

**Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych**
poszukuje na sezon gradowy
**kandydatów na likwidatorów szkód gradowych.** 1a-318
Zgłoszenia i informacje w Inspektoratach Powiatowych P. Z. U. W. wzgl. w Oddziale Woiew. w Poznaniu, Pl. Ratajskiego 8, pokój 38/39.

**OTWARCIE!**
Dla wygody Szanownych Klientów Śródmieścia zostanie **otwarta**
**przy Placu Wolności 6**
**dnia 3 lutego 1949 r.**
**AGENTURA**
Farbiarni Parowej i Pralni Chemicznej
**„BARWA"**
Przyrzekamy tradycyjne solidne wykonanie
o1044


P. K. O. V — 4499

# OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank Gosp. Spółdz nr 5

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—18-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

**Przyjmiemy** natychmiast księgowego-bilansistę na stanowisko głównego księgowego. — Zgłoszenia osobiste lub pisemne z życiorysem i odpisami świadectw. Odlewnia Żeliwa Ciągliwego w Drawskim Młynie, pow. Czarnków, woj. poznańskie. Mieszkanie zapewnione. 1a-218

**Do** matury przygotowuje magister. Łukaszewicza 2, m. 10a. 2506

**Księgowość** z przebitkową uproszczoną i podatkową, do całkowitej pewności bilansowej. Wpisy: Szkoła Przysposobienia Handlowego, pl. Wolności 2. 1a-291

**Przedsiębiorstwo przewozowe**
M. KANIKOWSKA
Poznań, Garbary 61/63 — tel. 23-57
dawniej K. Tomkowiak i Ska
załatwia wszelkie zwózki, przeprowadza załadowania i wyładowania wagonów oraz organizuje wagony zbiorowe do Łodzi. p1048

**Poszukuję** agentów do zbierania zamówień na portrety. — Zgłaszać się Poznań, Starołęcka 58, m. 1. F249

**Gospodyni** potrzebna zaraz. — Nawka, Puszczykowo, Słoneczna 2. 2513

**Gosposia** potrzebna. Świadectwa, referencje. Świerczewskiego 1 m. 14. p1100

**Pomoc** domowa, najchętniej prowincji. Za Bramką 7, m. 10. p1098

**PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE**
poszukuje rutynowanej(go)
**stenomaszynistki, technika budowlanego**
Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR", Poznań, Ratajczaka 7 pod „1,983". p1103

**Pomocnik** fryzjerski, posada stała, zaraz potrzebny. Daszyńskiego 95. k132

**Przychodnia,** wiek obojętny, uczciwa, sumienna, do 2 osób potrzebna. Drygas, Focha 103. 2472

**Gosposia** z gotowaniem na wieś, znająca się na hodowli świń, drobiu, krów (dojenie), potrzebna. Zgłoszenia: Wójcicka, Warszawa, Poselska 25 m. 1. c402

## Szuka posady

**Szofer** ślusarz samochodowy, samodzielny, poszukuje pracy. Oferty nr 187: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c389

**Kołodziej** z długoletnią praktyką, z narzędziami lub bez, poszukuje pracy. Oferty nr 4026: Czytelnik, Daszyńskiego 48. k135

**Ukończony** ekonomista z praktyką zmieni posadę. Oferty Gł. Wielkopolski nr 2500.

**Ekonomista** wykształceniem uniwersyteckim przyjmie pracę. Oferty nr 218: Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c420

**Ekspedientka** długoletnią praktyką (branża galanteria — tekstylia) szuka posady. Oferty Głos Wlkp. nr 2202.

## Nauka

**Handlowe** kursy półroczne rozpoczynam 3 lutego. Smólski, Wawrzyniaka 33. p538

**Kursy** pisania na maszynie metodą dziesięciopalcową. Ratajczaka 36, Sawicka. p926

**Szkoła Kosmetyczna** — Filia Krakowskiej Szkoły Kosmetycznej w Poznaniu, jednoroczna szkoła zawodowa. Wpisy codziennie: Walki Młodych 28, początek kursu 14. 2. br. p954

**Tańców** nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, al. Marcinkowskiego 2a. 2036

**Lekcyj** gry fortepianowej udziela dypl. nauczycielka. Św. Wojciecha 30, m. 7 (Wujecka). 2356

**Stenografia** różnych systemów, księgowość. — Kromczyńska, Skarbowa 6, pokój 28. p1087

**Kursy** pisania na maszynie ślepą metodą, wszystkimi palcami — Piotr Pieprzycki, Poznań, Al. Marcinkowskiego 26, telefon 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p10131

**Sypialnię** tanio sprzedam. Dębiecka 29, m. 6. k133

**Radio** uniwersalne korzystnie. Umińskiego 19, m. 6. k131

**Sprzedam** rewerendę, komżę tiulową, haftowaną, dobrze utrzymaną. — Daszyńskiego 19, m. 14. k130

**Chevrolet** 2-tonowy, kryty, na chodzie sprzedam. Oferty Głos Wlkp., Focha 16, nr 147. F246

**Konia,** platformę na gumach i wóz sztywny, sprzedam. Kanałowa 1. 2475

**Urządzenie** i aparaty do dmuchania szkła, motor 1,6, stały prąd i numerator na 4 razy. Jackowskiego 32, m. 5. 2340

**Kamienicę** 2-piętrową Śródmieściu Poznania sprzedam. Oferty nr 221: Czytelnik, Czerwonej Armii 1. c423

**Radio** Nora, 3-lamp., sprzedam, Limanowskiego 18, m. 2, podwórze. 2493

**Wille** uszkodzone Winogrady sprzedam. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1, 962. p1088

**Gospodarstwo** 32-morgowe, pszenne, pow. Środa — 850.000, wpłaty 400.000,—. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 1a-287

**CIĄGNIK**
Lanz Buldog, 25 KM, 2 przyczepy oraz samochód osobowy — wszystko w pierwszorzędnym stanie, sprzedam. Oferty „Par", Poznań, Ratajczaka 7, pod 1,998. p1120

**Pianina** krzyżowe, pierwszorzędne, poleca Wytwórnia fortepianów, Betting, Leszno, telefon 671. 1a-249

**Dywany,** makaty, materiały dekoracyjne, chodniki, ceraty i walizki poleca Stanisław Krzymański Poznań, M. Focha 57, tel. 75-84. 1a-280

## Kupna

**Konie** na rzeź kupuję. Odbiór samochodem. Zgoła, Poznań, Masztalarska 8, tel. 20-20. p10162

**Kupimy** pas do lokomobili 32×0,16 m w dobrym stanie. Zootechniczny Zakład Doświadczalny Ciołkowo, pow. Gostyń. 1a-260

**Kupię** domek z ogrodem w okolicy Poznania względnie parcelę. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Głos Wlkp. nr 2375.

**Nowoczesne** Kursy Kroju męskiego i damskiego, zatwierdzone przez Kuratorium rozpoczynają się 4 lutego. Przybylski, Poznań, M. Focha 86. 1957

## Osobiste

**Dziecko** na wychowanie przyjmę. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,960. p1086

**Piękne** suknie ślubne, welony, wypożyczam. Mickiewicza 28, m. 6. 2237

## Sprzedaże

**Parcele** — Wille — Kamienice.. Kupno — Sprzedaż. Załatwia solidnie Firma „Union", Poznań, Rzeczypospolitej 4. 27815

**Materace** z gwarantowaną wyściełką i ramy sprężynowe — Wrześniewicz, Ratajczaka 7, Tel. 36-31. p310

**Materace wyściełane,** łóżka metalowe wykonuje „Rekorda" ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). p302

Uwaga! Jeżyce!
**Dodatki krawieckie**
bławaty 1a-264
**K. Gałęski - St. Schauer**
**Poznań, Kraszewskiego 7**

**Pianina** markowe, fisharmonie sprzedaje, kupuje Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1. p409

**Nowoczesny** pokój kombinowany. Skład mebli, Szewska 1. F229

**Kamienicę** idealną połowę — przy ul. Mickiewicza, sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Głos Wlkp. nr 2444.

**Futro,** zarękawek, czapkę i płaszcz sprzedam. Świętosławska 6 m. 10a. c407

**Parcele** 2-morgowe, ziemia sadowniczo-ogrodnicza, Winiary (tramwaju autobusie) mórg 250 tysięcy, sprzeda „Union", Rzeczypospolitej 4. 2087

**Maszynę** do szarfowania skóry „Fortuna" mało używaną, silną, nowej produkcji, motorem, pasami skórzanymi sprzedam. Oferty nr 198 Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c400

**Samochód** małolitrażowy okazyjnie sprzedam. Kilińskiego nr 12, m. 3. 2485

**Dywan** jak nowy, 3×4, okazyjnie. Słowackiego 18, m. 15. 2488

**Efektowną** suknię ślubną halką, 8000,—. Wyspiańskiego 20, m. 2. 2392

**Radio** uniwersalne 4-lampowe sprzedam, Grobla 6, m. 1. p1109

**Radio** 5-lampowe Philips, prąd zmienny. Al. Hetmańska 23, m. 3. 2516

**Autko** sprzedam. — Ratajczaka 11a, 4 wejście, m. 74a, Borowiak. p1116

**Okazja!** Futro krecie, zupełnie nowe, na średnią figurę, sprzedam 60 000,—. Za Groblą 6, m. 7, codziennie od 16—21. 2503

**Samochód**
Büssing-Man
3 tony, stan dobry
okazyjnie sprzedam
**Wschowa**
telefon 142. p1051

**Psa** (dog) tanio sprzedam. Zegrze, ul. Bytyńska 7, m. 3. 2483

**Kołnierz** z 2 srebrnych lisów, nowy, 80 tys. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 2476.

**Dachówczarki** z przyrządami sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski nr 2471.

**Dom** wypalony, ul. Wielka, 660 m², sprzedam. Tel. 31-69. 2468

**Pończoszniczą** maszynę ręczną sprzedam. Jankowska, Śniadeckich 19, m. 1. 2465

**Pianino** markowe „Drygasa" sprzedam z powodu choroby. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,945. p1071

**Konie** na rzeź kupuję stale. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak Poznań, Daszyńskiego 26, tel. 21-10 i 21-11. p10163

**Lom** srebrny kupujemy. Laboratorium Chemiczne, Libelta 11 p998

**Pianino** dobre kupię. Skarbowa 15 m. 6. Tel. 89-79. p999

**Pianino** markowe kupię. Siemiradzkiego 9 m. 6, tel. 69-98. p1040

**Parcelę** Sołacz — Ostroróg kupię. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,916. p1052

**Parcelę** willową w Poznaniu spiesznie kupię. Oferty Głos Wielkopolski nr 2368.

**Konie** na rzeź kupuję. Stanisław Gałkowski, Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-55. 1a-162

**Przyczepę** do drzewa, 15 ton, kupię zaraz. Oferty Głos Wielkopolski, Focha 16, nr 153. F252

**WILLĘ**
komfortową, masywną, nową, wspaniałe położenie, kompletnie urządzoną, z 2 garażami, ogrodem, w Poznaniu oraz kamienicę na Łazarzu, niewyłączoną, nową, stan bardzo dobry, sprzedam. Oferty „Par", Poznań, Ratajczaka 7 pod 1,999. p1121

**Kupię** maszynę do szycia, rymarską. Oferty Głos Wielkopolski nr 2461.

**Urządzenie** do składów artykułów męskich, damskich, kupię. Of. Głos Wlkp. nr 2458.

**Tłok** do B. M. W. 200, typ R 2 spiesznie kupię. — Łąkowa 7, m. 12, od 16. 2460

**Referat Transportowy** P. P. B., Zjednoczenie Poznańskie, ul. Jakuba Wujka, kupi wał korbowy do ciągnika „Deutz" 50 PS 3-cylindrowy. 2501

**Domek** 1 pokój kuchnią, także uszkodzony, w pobliżu Poznania. Of. Głos Wlkp. nr 2395.

**Kupię** maszynę kuśnierską. — Oferty Głos Wlkp. nr 2421.

**Parcelę** budowlaną kupię natychmiast. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,823. p987

**Westfalkę** kaflową kupię. Budzińska, Mickiewicza 3, m. 4. 2445

**Kupię** „Die elektrischen Maschinen" Liwschitza, Richtera lub Arnolda. Oferty Głos Wlkp. nr 2499.

**Kamienicę** i parcelę willową kupię od właściciela. Oferty Głos Wlkp. nr 2511.

**Rolleiflex** aparat fotograficzny kupię. Adres wskaże: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,951. p1080

**Samochodowe CZĘŚCI I PRZYBORY**
nowe i używane oraz
**SAMOCHODY**
na rozbiórki kupuje
**T. Czajczyński**
Poznań, ul. Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. p549

**Parcelę** do półtora miliona Poznaniu lub okolicy kupię. Oferty Głos Wlkp. nr 2510.

**Duralową** — aluminioną blachę 0,8—1,2 mm kupujemy — Inż. K. Gaertig i Ska, Półwiejska 35. 2502

**Streptomycynę kupię zaraz** — Łąkowa 20 m. 7. p1101

**Rozpylacze,** podgrzewacze, łożyska kulkowe kupuje stale Auto-Akcesoria i części motorów Diesel'a, M. Gruss, Poznań, ul. Dąbrowskiego 96. 1a-257

**Obligacje** Pożyczki Odbudowy Kraju kupimy. Płacimy pełną wartości nominalnej. Wysyłać zaliczeniem pocztowym. — **„Wspólnota"**, Kraków, plac Wszystkich Świętych 8. 1b-251

## Handlowe

**Futra,** różne skórki futerkowe, wygarbowane i surowe kupuje „Occasion". Centrala w Gdyni, Świętojańska 36 Oddział Warszawa, Chmielna 15. 1b-147

**Piżmowce,** tchórze, kuny i lisy kupujemy, płacimy najwyższe ceny. „Alaska", Warszawa, Chmielna 5. 1b-248

## Zamiana

**3-pokojowe** Toruniu na podobne lub mniejsze Poznaniu, Marynarska 14, m. 1. 2326

**Dwupokojowe** kuchnią, korytarz (małe), parter, Śródmieściu zamienię na obszerniejsze za dopłatą. Oferty nr 206 Czytelnik Armii Czerwonej 1. c408

**Zamienię** pokój kuchnia Wilda, willi, wszelkimi przynależnościami na podobne. Dzielnica obojętna. Oferty Głos Wielkopolski nr 2384.

**Stróżostwo,** pokój kuchnią, zamienię na podobne bez stróżostwa. Kilińskiego 8, m. 1. 2391

**Zamienię** 3 pokoje kuchnią, łazienką, Śródmieście Bydgoszczy na 2 Poznaniu. Oferty: Ziemia Pomorska, Bydgoszcz, pod „E. R." 1b 271

**Zamienię** mieszkanie pokój kuchnią, 20 minut od Warszawy, na takie samo Poznaniu, mniejsze lub większe. Powód zmiana posady. Oferty Głos Wielkopolski nr 2429.

**4 pokoje** z przynależnościami we willi Sopot, zamienię na 3 pokoje z przynależnościami w Poznaniu. Zgłoszenia: Padewskiego 2, II ptr. p1115

## Pieniądz

**150—200 tys.** oraz współpracę da młody, energiczny. Propozycje do Gł. Wlkp. nr 2479.

**Wspólnika** z większą gotówką przyjmę do przemysłu wytwórczego. Of. Głos Wlkp. nr 2432.

**Do 400.000** poszukuje chemiczny handel hurtowy na dobrych warunkach cichej spółki. Of.: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,991 p1113

**400 tys.** przystąpię jako cichy wspólnik lub wypożyczę pod zastaw. Oferty nr 220 Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c422

**Wspólnika** poszukuję do odlewni żelaza w Gdańsku z kapit. 1.000.000 zł. Of. Głos Wlkp. nr 2495. 2498

## Wolne lokale

**Pokój** umeblowany oddam. Rynek Łazarski 10a, m. 3. 2459

**Przyjmę** pana na pokój — ul. Działowa 11 m. 3. p1090

**Pokój** na praktykę dentystyczną, lekarską, okulistyczną, laryngologiczną, przy gabinecie lekarskim, centrum wspólna poczekalnia, zaraz. Oferty Głos Wielkopolski nr 2437.

**1½ pokoju** (wyłączone) z kuchnią, łazienką, centralnym, za zwrotem remontu, okolica placu Wolności. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,981. p1102

## Szuka lokalu

**Pokoju** umeblowanego 2-osobowego poszukują studenci. Oferty Głos Wlkp. nr 2229.

**Poszukuję** mieszkania. Zwrot remontu. Marynarska 14, m. 1. 2325

**2 pokoi** z kuchnią, łazienką poszukuję, płacę remont. Oferty Głos Wlkp. nr 2349.

**Pokoju** umeblowanego poszukuje panienka. Cena obojętna. Oferty: PAR, Ratajczaka 7 — pod 1,875. p1017

**Poszukuję** składu przy Rynku Jeżyckim lub dobrym punkcie handlowym w śródmieściu. Of. Głos Wlkp. nr 2360.

**Pokoju** pustego poszukuję. Zapłacę remont lub dzierżawę z góry. Of. Głos Wlkp. nr 2442.

**Szukam** mieszkania 2—3-pokojowego wygodami, wyłączonego, za zwrotem kosztów remontu. Pośrednictwo wynagrodzę. Of. Gł. Wlkp. nr 2469.

**Studentka** A. H. poszukuje pokoju. Zapłaci żywność. — Oferty Głos Wlkp. nr 2462.

**Pięciu** reflektantów poszukuje samodzielnych mieszkań 2—3-pokojowych. Oferty z podaniem warunków: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,996. p1118

**2 studentki** poszukują pokoju. Oferty: PAR, Ratajczaka 7 — pod 1,974. p1097

**Mieszkania** 4-pokojowego nowoczesnego (wyłączone), może być niewykończone. Zwrot kosztów. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 1,959. p1085

## Dzierżawy

**Wydzierżawię** zaraz gospodarstwo 114-morgowe w dobrej kulturze. Inwentarz martwy na miejscu. Oferty Głos Wlkp. nr 2441.

## Zguby

**Zagubiono** kartę rejestracyjną RKU Kraków. — Józef Ferek, Spytkowice, pow. Myślenice. F248

**Skradziono** kartę rejestracyjną RKU Leszno, dowód osobisty, wystawiony przez Zarząd Miejski w Śmiglu, legitym. Okręg. Izby Lekarsko-Weterynaryjnej w Poznaniu, kartę rowerową na motocykl na nazwisko Edward Niemczyński, Śmigiel. F247

## Różne

**Wypożyczalnia ubrań,** sukien ślubnych, welonów. Ciesielski, Paderewskiego 1. p798

**Ślubne** suknie koronkowe, welony wypożyczę. Dąbrowskiego 28, m. 3, II p., front. F250

**„Kalka",** Biuro przepisywań na maszynie przyjmuje: stenogramy, przepisywanie na maszynie również w obcych językach. Poznań, Walki Młodych nr 4, m. 7. 2487

**Wykonuję** prace igliczkowe, szydełkowe. Jarochowskiego 8, m. 10. 2484

**Pracownia kapeluszy** — tanio sprzedaje — przerabia. Śledzińska, Wroniecka 24. p1089

**Linoleum,** ceraty, chodniki, koce, dywany, szpagat. Pertek ul. Kraszewskiego 17. 1a-168

**Wełnę** owczą stale kupuje i przyjmuje do przerobu na włóczkę (przędzę) Przędzalnia Bytom Korfantego 31 (róg pl. Grunwaldzkiego). c391

**Gremplarnia**
przyjmuje każdą ilość wełny do czesania
**„RADOMA" — Poznań**
ul. Śródka nr 8/9
Czesanie wykonuje się na poczekaniu. p978

**Najciekawsze audycje radiowe na wtorek, 1. 2. 1949**

8.30 „Stare i nowe", powieść Lucjana Rudnickiego; 9.20 Skrzynka PCK; 9.30 Wszechnica radiowa; 11.40 Kronika Związku Radzieckiego; 12.20 „Na swojską nutę" — gra Zespół Władysława Kaczyńskiego; 12.45 Audycja dla wsi z W-wy; 12.55 Audycja dla wsi: a) Skrzynka nr 27 Związku Samopom. Chłopskiej, b) Pogadanka pt. „Dobór odmian roślin uprawnych i przygotowanie ziarna do siewu", w opr. Wacława Boguszewskiego; 13.10 „Z twórczości Chopina" — koncert fortepianowy op. 11 w wyk. Aleksandra Brailowskiego z tow. orkiestry symfonicznej; 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli — pogadanka aktualna Kuratorium Okr. Szkolnego Pomorskiego; 14.30 Przekrój tygodnia na Wybrzeżu w opr. Eugenii Wiśniewskiej; 14.40 Słynne duety operowe; 15.10 Felieton literacki w opr. Alfreda Kowalkowskiego; 15.20 Wiadomości z Ziem Zachodnich; 15.30 Audycja dla dzieci; 15.50 Muzyka popularna; 16.30 „Jak wygląda praca w teatrze operowym" — audycja słowno-muzyczna dla młodzieży; 16.55 Przegląd wydawnictw oświatowych; 17.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry Rozgł. Bydgoskiej; 17.45 Audycja Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza; 17.50 Pogadanka dr. Jana Żabińskiego; 18.00 Lekcja języka rosyjskiego; 18.15 Klaudiusz Debussy: Sonata op. 50; 18.30 „Utwory dawnych mistrzów"; 18.50 „W setną rocznicę zniesienia władzy świeckiej papieża" — pogadanka; 19.00 Koncert Krakowskiej Orkiestry i Chóru P. R.; 22.00 Karnawał Robotniczy dla górników kopalni Zabrze-Wschód; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Dalszy ciąg Karnawału Robotniczego.

**Przewozu samochodem**
wszelkich towarów dokonuje
**F-a Tomkowiak**
p1047 Poznań, Garbary 61/63 — Tel. 23-57

# FILM

## Ekspres Moskwa — Ocean Spokojny

*Lida Dranowski, bohaterka filmu „Ekspres Moskwa — Ocean Spokojny"*

Jakże łatwo w pociągu o przygodną znajomość! Pasażerowie jednego przedziału tworzą nieomal rodzinę, czują się związani węzłami pewnej wspólnoty. Współżycie to tym trwalsze oczywiście, im dłuższa podróż. Nie dziwmy się więc, że para bohaterów radzieckiej komedii filmowej „Ekspres Moskwa — Ocean Spokojny" (reż. J. Rajzman) zmuszona odbyć razem długą i bogatą w perypetie podróż, kończy ją wzajemnym uczuciem. On, oficer marynarki, udający się służbowo do portu w Władywostoku, ona, świeżo po studiach, jedzie na wschód objąć pracę w zakładzie hodowli roślin. Każde z nich — dla przekory — udaje małżonka, człowieka związanego już z inną osobą.

Na jednej ze stacyj nie zdążą wsiąść z powrotem na swój pociąg i odtąd los zwiąże ich wspólną dolą i niedolą dalszych przygód. Podróż samolotem, przymusowe lądowanie w tajdze, wędrówka poprzez lasy i osiedla dalekiego Wschodu, wreszcie ostatni odcinek drogi przebytej już koleją — zbliża do siebie dwa młode serca. Ale świadomość, że ukochany nie jest osobą wolną, odbiera całą radość miłości. Dopiero wyjaśnienie nieporozumienia pozwoli — jak każe domyślać się epilog końcowy — połączyć ich losy na całe życie.

Obrona trwałości małżeństwa, podstawowej komórki każdego społeczeństwa stanowi tu zagadnienie niemal czołowe, dodając tej miłej komedii filmowej walorów natury społeczno-moralnej.

Film operuje prześlicznymi zdjęciami plenerowymi, malując urok i piękno ziem i osiedli położonych na trasie Moskwa — Władywostok. Sceny wśród lasów, jezior i rzek wschodniej tajgi wprost urzekają naturalnym bogactwem koloru i światła. Lidia Dranowska i Leonid Gallis, sympatyczna para młodych artystów, odtwarzających główne role, gra z dużym uczuciem i werwą, podobnie zresztą jak większość innych aktorów.

Jedyną słabą stroną filmu jest jego... polska wersja, utrudniająca w gruncie rzeczy zrozumienie większości dialogów. Eksperyment ten pod względem technicznym nie udał się i widz wolałby raczej, aby aktorzy mówili własnym językiem.

# Film w kraju baśni i muezzinów

Kilka godzin lotu z Moskwy nad wielkimi przestrzeniami olbrzymiego lądu, nad polami bawełny, nad wodami jeziora Arabskiego — i oto jesteśmy w Taszkencie — stolicy Uzbekistanu. Czytelnik polski zna to miasto choćby z powieści Niewierowa. Wie ponadto, że przed trzydziestu laty pustynny i ubogi Uzbekistan przekształcił się w ziemię, rodzącą pszenicę i bawełnę, a Taszkent stał się w tej części Azji stolicą bogatego życia kulturalnego. Uzbekowie są narodem bardzo zdolnym. Posiadają piękną, owianą czarem legend przeszłość, którą z dumą wspominają. Obudzeni do nowego życia w ustroju radzieckim — szybko odrabiają wielowiekowe zaniedbanie.

Jednym z elementów kulturalnego odrodzenia jest rodzimy film— potężna broń przeciwko ciemnocie i zacofaniu. Filmowi uzbeckiemu warto więc kilka uwag poświęcić.

Początki kinematografii uzbeckiej sięgają roku 1926, kiedy to w Taszkencie została założona pierwsza skromnie jeszcze wyposażona, wytwórnia filmowa. Zaledwie po ośmiu latach, od wybuchu rewolucji październikowej w kraju, który od stulecia tkwił w marazmie cywilizacyjnym, dzięki ożywczemu tchnieniu wolności odradza się życie kulturalne a najbardziej oczywistym dowodem odrodzenia była właśnie młodziutka narodowa kinematografia.

Była ona wyrazem obudzonych przez rewolucję i przyniesioną przez nią wolność, zdrowych ambicji narodowych, które zachęcały naród, posiadający wspaniałą choć zapomnianą przez świat przeszłość historyczną i kulturalną, do wydobycia z niej i z twórczości ludowej materiału — tworzywa nowego życia. Dlatego początki uzbeckiej kinematografii ściśle wiążą się z pracą poznawczą rodzimego folkloru i historii, skąd czerpią pracownicy X Muzy tematy do pierwszych filmów krótkometrażowych.

### Pierwsze długometrażówki

Pierwsze kroniki filmowe nakręcone przez studio w Taszkencie obudziły prawdziwy entuzjazm miejscowej ludności. Już w roku następnym przystąpiono w Taszkencie do nakręcania niemych filmów długometrażowych, których łącznie wyprodukowano — osiemnaście.

Te pierwsze filmy nakręcone były przy wydatnej pomocy rosyjskich filmowców, którzy pomagali pierwszym uzbeckim pracownikom kinematografii w zdobyciu doświadczenia i znajomości fachu. Powoli tworzyły się kadry filmowe, rozbudowywała się baza techniczna.

### Literatura podaje dłoń

Filmem przełomowym w historii uzbeckiej kinematografii był dramat reż. Usolcewa-Garfa „Przysięga", nakręcony w 1937 r. Film ten zrywał z szablonem przyjętym po okresie filmu niemowych pomników umarłej przeszłości, a ukazał nowe życie tworzone przez żywych, nowych ludzi. Do szybkiego rozwoju uzbeckiej sztuki filmowej przyczyniło się żywe zainteresowanie, jakie zaczęli pod koniec czwartego dziesięciolecia naszego wieku przejawiać pisarze tego kraju w stosunku do filmu. Młoda literatura uzbecka podała pomocną dłoń młodej rodzimej kinematografii. Dramaturg Kamil Jaszen pisze scenariusz filmu „Asal", nakręconego przez reż. M. Jegorowa i B. Kazaczkowa. Był to film o rozwoju przemysłu w Uzbekistanie. Przed wybuchem wojny radziecko - niemieckiej ukazał się na ekranie jeszcze jeden film uzbecki — „Axamat".

W czasie drugiej wojny światowej wytwórnia w Taszkencie wypuściła kilka filmów propagandowych o mniejszej wartości artystycznej („Zwyciężymy", „Na zew wodza" itd.) oraz kilka filmów — koncertów reżyserów Sabitowa, Azimowa i Kazakowa. Do najciekawszych filmów tego okresu należy obraz reż. K. Jarmatowa (autora „Aliszera Nawoi") „Dar dla Ojczyzny". Ten sam reżyser nakręcił film „Chirurg" z życia uzbeckiego wojskowego lekarza.

### Szczytowe osiągnięcie

Pierwszym filmem po wojnie był grany również w Polsce pod tytułem „Kwiat miłości" obraz reżyserii B. Ganijewa, zasłużonego artysty uzbeckiej S. R. R. — „Tachir" i „Zuchra". Treść filmu powinna być znana naszym widzom, tak samo jak treść drugiego filmu z roku 1946, nakręconego przez tego samego reżysera Ganijewa pt. „Przygody Nasreddina". Szczytowym osiągnięciem uzbeckiej kinematografii stał się film K. Jarmatowa „Aliszer Nawoi" nakręcony ku czci wielkiego poety — filozofa, męża stanu i wychowawcy narodu Aliszera Nawoi, którego 500-lecie urodzin obchodzono uroczyście w ZSRR w roku ubiegłym. (Film ten już wkrótce wejdzie na nasze ekrany).

Występują w nim znani nam częściowo z dwóch poprzednich filmów wybitni artyści uzbeccy R. Chamrajew, Asat Ismetow, S. Talipow i inni. Filmem „Aliszer Nawoi" uzbecka sztuka filmowa zbliżyła się do czołówki radzieckiej kinematografii.

Wobec tego, że w Uzbekistanie nie brak utalentowanych pisarzy i dramaturgów, że pięknie rozwija się sztuka dramatyczna, że współczesność i przeszłość dostarczają ciekawych, oryginalnych tematów a kraj jest „fotogeniczny" — należy od sztuki filmowej tego kraju oczekiwać wielu cennych obrazów, które wzbogacą dorobek całej kinematografii radzieckiej.

*Charakterystyczne typy Cyganów z filmu produkcji radzieckiej „Cygański tabor"*

# „Skarb" nowy film polskiej produkcji

Z początkiem lutego wchodzi na ekrany Warszawy pierwsza powojenna polska komedia filmowa „Skarb". Jest to film długometrażowy (2900 m) nakręcony przez zespół produkcyjny „Warszawa" według scenariusza Romana Niewiarowicza i Ludwika Starskiego. Reżyserował Marian Leonard, operatorem był Seweryn Kruszyński. Dekoracje wykonano według projektów inż. Anatola Radzinowicza, Józefa Galewskiego i Ryszarda Potockiego. Muzykę skomponował Jerzy Harald, teksty piosenek ułożyli J. Jurandot i S. Starski.

W filmie grają: Danuta Szaflarska, Jerzy Duszyński, Jadwiga Chojnacka, Adolf Dymsza, Ludwik Sempoliński, Alina Janowska, Stanisław Jaworski, Wanda Jakubińska, Wacław Jankowski i Kazimierz Szubert.

Akcja toczy się w odbudowywanej Warszawie i przedstawia perypetie nowozaślubionej pary, której przyrzeczone mieszkanie zostaje cofnięte na godzinę przed ślubem. Rozpoczyna się poszukiwanie mieszkania w zagęszczonej Warszawie, powstaje szereg zabawnych sytuacji skomplikowanych akcją spekulantów poszukujących równocześnie ukrytych w czasie wojny skarbów.

# „Rosanna z siedmiu księżyców" czyli... Rosanna od siedmiu boleści

Angielska produkcja filmowa zdecydowanie lubuje się ostatnio w jakiejś taniego gatunku „filozoficznej metafizyce", z szczególnym uprzywilejowaniem magicznej cyfry — siedem. O ile jednak „Siódma zasłona" z popularnym Jamesem Masonem utrzymywała się na granicy prawdopodobieństwa i pewnego poziomu artystycznego, o tyle „Rosanna z siedmiu księżyców" obraca się nie w sferze abstrakcji, lecz raczej nonsensu, stając się w sumie prawdziwą Rosanną od siedmiu boleści.

Zbanalizowanie na modłę amerykańską szeregu pozornie nowych motywów wywołuje raczej wrażenie humorystyczne niż tragiczne, gdy zaś po obu stronach zaczynają padać gęsto trupy, końcowym mdłym akordem pseudo-religijnym — wówczas rozczarowanie nasze dosięga zenitu.

Spotkać się możemy — zwłaszcza u wielu sentymentalnych kobiet — z wręcz odmiennym sądem, nie mniej pomieszanie najróżniejszych elementów wywołuje w nas poczucie dziwnego chaosu i wzruszeniowej pustki. „Siedem księżyców" okazuje się złodziejską melina we Florencji, w której Magdalena, była wychowanica florenckiego klasztoru, a następnie żona bogatego właściciela winnic p. Labardi przy boku kochanka — Nina, wiedzie swój drugi żywot. Phyllis Calvert odtwarza postać Magdaleny. W roli córki Angeli — szukającej z uporem śladów swej zaginionej matki występuje Patricia Roc, jako zaś jej partner Sandro — Peter Glenville. Na uwagę zasługują w tym filmie jedynie dobre zdjęcia Jacka Coxa i subtelna muzyka spółki May — Levy.

W sumie film ten jest zupełną bzdurą i tanim melodramatem o pogmatwanej tematyce. W każdym razie wydaje się nam zupełnym nieporozumieniem przeznaczenie go na główny ekran poznański.

T. Ski.

*Elisabeth Taylor i Mickey Rooney w kolorowym filmie amerykańskim „Wielka nagroda" reżyserii Clarence Brown*

# „Ostatni etap" odnosi dalsze sukcesy w Paryżu

„Ostatni etap", nad którym objęła protektorat Rada Filmowa Narodów Zjednoczonych cieszy się we Francji niesłabnącym powodzeniem. Jak wiadomo, uroczysta premiera odbyła się w Paryżu w dniu 24 września 1948 r. równocześnie w trzech zeroekranowych kinach: „Moulin Rouge", „Max - Linder" i „Normandia". Film jest nadal wyświetlany z niesłabnącym powodzeniem. Obecnie idzie w pięćdziesięciu kinach wielkiego Paryża i dociera do najdalszych przedmieść.

## Wkrótce na ekranie

# „Skradziona sława"

Na ekrany poznańskie wejdzie wkrótce nowy film produkcji francuskiej pt. „Skradziona sława", w którym ujrzymy jednego z głównych bohaterów „Skarbu rodziny Goupi" — jako dyrektora więzienia i bohaterkę „Nocy Grudniowej" — jako jego córkę.

Film ten oparty jest na tematyce więziennej i przedstawia bogatą galerię różnorodnych typów.

Bohaterem tego filmu jest młody utalentowany muzyk, który dzięki przypadkowemu morderstwu dostaje się do więzienia. W więzieniu tworzy szereg wartościowych kompozycyj, które zostają podstępnie przywłaszczone i wydane jako swoje przez dyrektora więzienia.

# U dyrektora wytwórni filmowej

— Niestety nie możemy pani zaangażować donaszego nowego filmu. Zbyt późno otrzymaliśmy pani fotografię...

— Jakto? Przecież przysłałam ją już przed miesiącem...

— Hm, dlaczego nie zrobiła pani tego dwadzieścia lat temu?


W PIERWSZYM NUMERZE TEGOROCZNYM

„PROBLEMÓW"

JULIAN TUWIM

OPOWIADA

O SENSACJACH TECHNICZNYCH

d381